

# LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. - ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LAT. - FUNDADO EM 1920

ROK 37 | Curitiba — 12 GRUDNIA — (dezembro) — | Nr. 50 | 1 9 6 2

## Nowe Pobory Miesięczne

Rząd ogłosił już nowe "salário mínimo", które wejdzie w życie od 1 stycznia 1963 roku. Nie jest ono jednakowe w całym kraju ze względu na rozmaite stopy życiową, zaobserwowaną w różnych połaciach kraju. Tak np. w stanie São Paulo obowiązuje "salário mínimo" — 21 tys. kruczejów płacone dla robotników w 7 miesięcy. W innych zaś od 20.000 do 20.300.

W innych zaś stanach nowe pobory miesięczne przedstawiają się następująco:

- Mauaus — 16.900 kruc.
- Belém — 16.500,
- São Luis — 12.000,
- Teresina — 9.000,
- Fortaleza — 14.700,

- Natal — 13.500,
- João Pessoa — 13.900,
- Recife — 16.500,
- Maceió — 14.200,
- Aracaju — 13.100,
- Salvador — 16.500,
- Vitória — 17.200,
- Niterói — 21.000,
- KURYTYBA — 17.800,
- Florianópolis — 17.800,
- Belo Horizonte — 21.000,
- Goiânia — 18.000,
- Cuiabá — 16.600,
- Guanabara — 21.000,
- Acre — 15.100,
- Brasília — 21.000,
- Pôrto Alegre — 18.300.

Jeśli chodzi o czeladników niedorobych otrzymają oni połowę poborów płaconych dla dorosłych. W terminie

180 dni przewidziane są jeszcze małe poprawki na temat ściślejszego uwzględnienia warunków lokalnych danych stanów.

Ogólnie biorąc, podwyższono pobory o 75 procent wobec wielkiego spadku kruczej. Doświadczenia jednak wykazują, że podwyżka ta nie przyniesie większej korzyści robotnikom, ponieważ ze zwiększeniem "salário" pójdą w górę również ceny artykułów pierwszej potrzeby, co w praktyce ogranicza możliwości nabywania robotników. Chyba, że rząd ustaności ceny stałe na najważniejsze produkty. Czy to się uda przeprowadzić, należy mocno wątpić.

## UBIEGŁY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

Najważniejszym wydarzeniem: **PIERWSZY OKRES OBRADEK SOBORU — ZAKOŃCZONY**

W Rzymie zakończyła się pierwsza część obrad soborowych. Papież Jan XXIII, choć błąd i osłabiony ostatnim niedomaganiem, okazał swe uśmiechnięte oblicze wszystkim Ojcom Soboru, zegnając się z nimi na przedzie 9 miesięcy. Dalsze bowiem obrady Soboru w przyszłości zostaną dopiero w wrześniu przyszłego roku. Z dotychczasowych osiągnięć wliczyć należy załatwienie sprawy Liturgii oddanej w ręce biskupów poszczególnych krajów oraz ściślej współpracy Kościoła na polu społecznym. Inne problemy, jak źródła Objawienia i zbliżenie Kościołów pozostawiono na przyszłość dla głębszego i jaśniejszego sprzecyzowania tych fundamentalnych zagadnień Soboru. Papież pożegnał się z Ojcami Soboru, prosząc ich o współpracę w rozszerzaniu po całym świecie Ewangelii Jezusa Chrystusa.

W Argentynie nie nie poprawiło się na lepsze. Ustawienie przesunięcia ministrów świadczy, że kryzys wewnętrzny panuje nadal w tym kraju. Ostatnio podał się do dymisji min. Ekonomii, Alvaro Alsogaray, a razem z nim min. Pracy i Robót Publicznych. Przyczyną dy-

misji Rosji Sowieckiej. Delegat T. rapkin zastrzegł się jednak, że Moskwa nie zgadza się pod żadnym warunkiem na inspekcję międzynarodową w swych osrodkach broni nuklearnych. Ten krok Rosji odnośnie do detektorów tłumaczy się presją większości członków rozbrojeniu i o w e i konferencji w Genewie, którą uchwalili, że od stycznia 1963 roku muszą się skończyć wszelkie próby nuklearne w atmosferze.

Tymczasem Moskwa ogłosiła już, że wycofała swe bombowce "TU-28" z Kuby. Ten fakt jednak nie uspokoił Waszyngtonu, który wie ze źródeł pewnych, że liczny personel sowiecki pozostał na Kubie i że na miejsce wyrzutu pocisków i bazy bombowców Sowietów ubrażyła Kubę na innym polu. Stąd też pozostaje nadal otwarta kwestia: inspekcja delegacji ONZ w Kubie.



Marszałek Tito uprawia nadal politykę starego i chętnego lisa.

Czy powróć "syna marnotrawnego"? — Takie pytanie można postawić w związku z nieoficjalną wizytą marszałka Tito w Moskwie. Najwyżsi dygnitarze partii z Chrześcijaństwem na czele zgotowali gościnny i niezwykle gościnne przyjęcie. Wizyta ta zrealizowana pod pretekstem spełnienia "wakacji", jak zaznaczył Tito, przyczyni się do zacieśnienia więzów kulturalnych, ekonomicznych i naukowych między oboma krajami. Po raz pierwszy od 1957 roku Chrześcijaństwo nazwał oficjalnie reżim Jugosławii rządem socjalistycznym, podkreślając, że Moskwa i Belgad wyznają tę samą tezę: pokojową koegzystencję z Zachodem. Nadmienić jeszcze należy, że Tito, będąc jeszcze "wychowankiem" Moskwy, rozmawia doskonale po rosyjsku.

misji Alsogaraya była niezgodą i brak współpracy w tonie rządu prezydenta Guido. Obecny kryzys finansowy i ekonomiczny Argentyny jest najcięższym w historii tego państwa, który przed dyktatorem Perona zaliczył się do najbogatszych państw Ameryki Łacińskiej. Marnotrawstwo Perona i jego kłiki doprowadziły ten bogaty kraj do ruiny, nie mówiąc już o ustawicznych strajkach peronistów i komunistów. Dymisja sekretarza Marynarki dopełniła kryzysu w Argentynie.

Rosja Sowiecka przystąpiła na instalację na swym terytorium detektorów wykrywających wszelkie doświadczenia nuklearne. Aparaty te były by pod kontrolą międzynarodowej delegacji ONZ i znajdowały by się w trzech najważniejszych punktach

## WIADOMOŚCI Z BRAZYLII

★ Zrzekli się odznaczenia. Kapitan Marynarki Julio de Sá Birrenbach odesłał na ręce min. Marynarki, Suzano, swe odznaczenie na znak protestu przeciw udzieleniu tego odznaczenia kilku elementom pro - komunistycznym. Gest Birrenbacha znalazł naśladowców w osobach 50 admirałów i wyższych oficerów Marynarki.

★ Radar na lotnisku. Celem większego bezpieczeństwa w startowaniu i w lądowaniu pasażerskich samolotów, lotniska w Rio i w Pôrto Alegre otrzymały instalację radarową.

★ Emisja 100 miliardów. Podwyżka poborów miesięcznych dla robotników zwiększy obieg banknotów, zmuszając rząd federalny do emisji 100 miliardów kruczej.

★ Kruczada Różańca w Rio. Katolicy rioscy przygotowali na 16 grudnia wielką manifestację Różańca odnawianego w rodzinach. Przypuszcza się, że manifestacja ta zgromadzi w Rio około miliona katolików.

★ Infiltracja komunistów w Petrobrás. "Jornal de Mataripe" (Bahia) zadenuncjował obecność licznych elementów komunistycznych w rządowej kompanii naftowej "Petrobrás", wywołując poruszenie w opinii publicznej kraju.

★ Rywal Kubitschka w wyborach na prezydenta. Gubernator Guanabary, Carlos Lacerda, przemawiając w telewizji, oświadczył, że nie jest wykluczona możliwość jego kandydatury na prezydenta Państwa w 1965 roku.

★ Fundusz na szkoły. Stan Rio Grande do Norte otrzyma od "Przymierza dla Postępu" ponad 2 miliardy kruczejów przeznaczonych na rozbudowę szkół podstawowych i średnich.

★ Gabinet zatwierdzony. Parlament zatwierdził w tych dniach gabinet premiera Hermes Lima po uprzednim udzieleniu dymisji min. Pracy — João Pinheiro Neto, który naraził się premierowi, występując przeciw amerykańskiemu wpływom ekonomicznym, w chwili, gdy Brazylia stara się o pożyczkę od USA.

★ Mowa premiera spodobala się. Premier Lima, przedstawiając Kongresowi swój gabinet, wygłosił przemówienie, podczas którego otrzymał oklaski od Izby Deputowanych, gdy mówił, że zagraniczna polityka Brazylji "idzie po tradycyjnej linii: pokoju i pozostawiania starych przyjaciół".

★ Ruina dla drobnego przemysłu. Produkcja Brazyljijskiej są zdania, że projekt reformy w pobieraniu przez rząd podatków państwowych jest konspiracją przeciw inicjatywie prywatnej, zwłaszcza przeciw drobnemu przemysłowi.

★ Za wysokie pensje. Po raz pierwszy w historii kompanii "Petrobrás" zanotowana bilans deficytowy, wywołany zbyt wysokimi poborami miesięcznymi, jakie otrzymuje liczny personel tej kompanii.

★ Samochoody do wyboru. Na wystawie samochodowej w São Paulo - 11 przedsiębiorstw samochodowych i 109 firm produkujących części zapasowe, pokazały 4 nowe modele: Vemag-Fissore, Simca - Jangada, Aero - Willys 2 600, Moldex do Brasilia, Gordini i Karmann - Ghia. Moldex posiada karoserię z plastyku.

★ Papier gazetowy na propagandę. Deputowany uderzista, Amaral Neto, oskarżył rząd, że do swej propagandy plebiscytowej używa papieru przeznaczonego dla dzienników i przeglądów, sprzeczającego ze słone pieniądze. ★ Należy pouczyć naród.

Sędzia rioskiego trybunału wyborczego udzielił wywiadu rioskiej prasie, oświadczając, że powinno się wyjaśnić wszystkim obywatelom, na czym polega system rządów parlamentarnych i prezydenckich.

★ Utworzenie syndykatów rolnych. Dekretem Ministerstwa Pracy utworzone zostały syndykaty rolne, zrzeszające robotników rolnych, małych właścicieli i dzierżawców. Szczegółowe wiadomości zamieścimy w najbliższej przyszłości.



Dr Juliusz Szymański, zmarły przed kilku laty w Polsce, był jednym z założycieli Uniwersytetu Parańskiego, który obchodził dnia 19 b. m. 50-rocznicę swego założenia.

★ Nowy minister Pracy. Premier Hermes Lima zamianował nowego ministra Pracy w osobie Benjamina Eurico Cruz. Pierwszą trudnością dla nowego ministra będzie zażegnanie strajku pracowników Banku Brazylijskiego w Rio i w São Paulo. ★ Sekwestra broni. Policja z Dianopolis (Goiás) wykryła prawdziwy arsenał broni zgromadzonej przez agitatorów komunistycznych, który w 3 zakupionych przez siebie fazendach, zaprawiali kandydatów do partyzantki.

Świąteczny numer "Luda" ukazuje się dnia 21 grudnia.

Przezytamy na str. 2-iej: Sprawiedliwa cena prenumeraty "LUDU".

W sprawie odszkodowań wypieci formularz w języku niemieckim i wysłać do Kolonii (Niemcy Zachodnie).

★ Obsadzenie 20 ambasad. Dwudziestu deputowanych federalnych, którzy nie zostali ponownie wybrani, obejmą stanowiska ambasadorów Brazylji w różnych państwach, zwłaszcza w Azji i Środkowym Wschodzie.

★ Niepóźniana zguba. Pomiędzy szczątkami rozbitego samolotu pasażerskiego należącego do brazylijskiej kompanii Varig znaleziono poufne papiery, z których wynika, że w Brazylji pewne elementy finansowane przez Min. Pracy przygotowane miały na styczeń dwa kongresy na temat solidarności Brazylji z Kubą.

★ Przebogate zguba niklu. W Niekelandii (Goiás) istnieje bardzo bogate złoża niklu od 25 lat nie eksploatowane. Położone są one zaledwie o 150 km od nowej stolicy.

## Migawki ze Świata

● Krach bomb chińskich. Po wycofaniu techników sowieckich z Chin, te ostatnie nie posiadają elementów potrzebnych do fabrykacji bomb atomowych na większą skalę.

● Prędzej, zanim przyjdzie Rosja. USA i Anglia wywierają presję na Arabię Saudycką i Jordanię — celem wycofania swych oddziałów z Jemenu, zanim weisnie się tam Rosja.

● Scotland Yard — "zarazony"? Nowy wypadek szpiegostwa z Jonh William Vassal, który od 7 lat pracował dla Rosji, wywołał oburzenie w Anglii. Mówi się, że słynny wywiad Scotland Yardu posiada — "wtyczki" sowieckie.

● Żydzi z Rosji nie wyjadą. Taką odpowiedź dał państwom arabskim delegat sowiecki w ONZ, obawiającym się silnego wzrostu ludności w państwie Izraela.

● Partia Straussa wygrała. W ostatnich wyborach prowincjonalnych w Bawarii (Niemcy Zachodnie) wygrała partia Straussa, socjalno-chrześcijańska — 92 krzesel, przed partią Adenauera — 43 krzesel.

● Nie będzie pokojowej Nagrody Nobla. Specjalna komisja norweskiego parlamentu orzekła, że nie udzieli w tym roku pokojowej Nagrody Nobla. Taką decyzją powtarza się już od 14 lat.

● Brama dla Europy. — Holenderski port Rotterdam, będąc obecnie portem Wspólnoty Europejskiej, może w przyszłości wygrać rywalizację z samym Nowym Jorkiem.

● Telewizory zamiast szub. Pasażerski samolot naddźwiękowy rozwijać będzie w najbliższej przyszłości 3.500 km na godzinę. Okienka zastąpienie będą telewizorami, wskazującymi podróżymin trasę lotu.

● Broń nuklearna dla NATO. Na sesji nadzwyczajnej Paktu Atlantyckiego postanowiono oddać tej organizacji do dyspozycji — broń nuklearną.

● Papież powrócił do zdrowia. 50 tysięcy wiernych witało Papieża w chwili, gdy ukazał się na balkonie katedry św. Piotra po swym wyzdrowieniu.

● Nadzwyczajne odznaczenie. Wynalazca bomby "H" (wodorowej) dr Edward Teller, słynny uczyony węgierski, otrzymał z rąk prezydenta Kennedy'ego nagrodę "Enrico Fermi"; złoty medal i czek na 50 tys. dolarów.

● Bombowce jadą z powrotem. Rozpoczęła się ewakuacja 42 sowieckich bombowców "TU-28" z Kuby, przewożonych do Rosji na pokładzie rosyjskich statków.

● Towarzysze zbrodni Eichmanna — aresztowani. Policja chilijska aresztowała byłego generała nazistowskiego, Waltera Rauff Bauermestera, wydając go w ręce Niemiec Zachodnich.

● Śmiercionośna mgła londyńska. 136 osób podległo w wyniku zmarło w Londynie na skutek gęstej mgły zmieszanej z wyciekami olejów spalniczych przejeżdżających omnibusów i ciężarówek.

● Licytacyjna sprzedaż 370 kościołów emigrantów. Ma być wkrótce przeprowadzona na terenie całej Anglii.

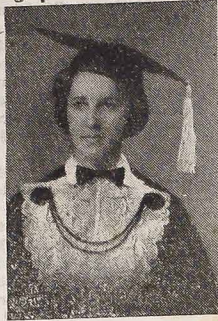
● Niepokromiony Tshombe. Prezydent Katangi nie poddał się jeszcze centralnym władzom Konga. ONZ przygotowuje przeciw niemu sankcje ekonomiczne.



Z ŻYCIA POLONII BRAZYLJSKIEJ

Z cyklu - GÓRĄ NASI:

Dnia 8-go grudnia b. r. dwie nasze rodaczki, córki Jana i Olgi Zoreck, zamieszkałych w Campo Largo da Piedade, ukończyły wyższe studia, otrzymując dyplomy:



ALBA R. ZORECK  
Dyplom BUCHALTERKI  
w Escola Técnica de Comércio São José, w Kurytybie.

MARIA HELENA ZORECK  
Dyplom PROFESORKI  
w Escola Normal Secundária Padre José de Anchieta w Campo Largo.

Bierz i czytaj - (św. Augustyn)

Kalendarz Ludu ma od lat kilku, po wznawieniu wydawnictwa, swoją markę ustaloną, jako jeden z najlepszych kalendarzy emigracyjnych.

Twierdzenie to nie jest gołosłowne. Wystarczy przebiegnąć jeno spis rzeczy, by się przekonać, iż jest naprawdę małą encyklopedią wiadomości, które pouczają i głęboko zapadają w pamięć, dzięki jasnemu i krótkiemu ujęciu rzeczy.

Z uznaniem i pochwałą trzeba powiedzieć, iż ostatnie Kalendarze, dużo więcej niż dawniej poświęcają artykułów Brazylii — jej historii i geografii, co przyczynia się do większego poznania i ukochania kraju, w którym mieszkamy.

Piękny jest dział poświęcony polonii brazylijskiej, rzucający jasne promienie na naszą emigrację. Przebogaty jest dział popularno-naukowy, przepłatanym humorem i okraszany pięknymi, życiowymi myślami i powiedzeniami.

Mimo tych zalet ma Kalendarz Ludu, jak każde dzieło ludzkie, swoje usterki.

Według mnie pierwszym czołowym artykułem powinien być artykuł o powstaniu styczniowym dobrze opracowany, ale umieszczony na końcu, a to przecież 100 rocznica.

- Desfiado em corda  
— Amarelhão - Chimarrão  
— Palmas — Brão — Amunícia  
— Srodki dezynfekcyjne — Sem. Braacatinga, Acácia, Eucaipto etc.  
— Florecki — Rua do Rosário 66 Curitiba

nica zrywu ku wolności, za którą i dziś naród polski tęskni. Za mało jest artykułów o przeszłości Polski, tak samo słaby jest dział religijny. Kalendarz nasz czyta najczęściej kolonista, a on lubi rzeczy pobożne.

Mimo tych usterek Kalendarz Ludu na rok 1963, to wielkie wydarzenie literackie na emigracji.

Są kalendarze które po ukazaniu czyta się pobieżnie i po przejrzeniu wyrzuca. Są inne, które po ostatniej stronie, zaczyna się czytać na nowo. Takim interesującym kalendarzem jest i obecnie Kalendarz Ludu.

Słowa uznania i podziękowań należą się Księżce redaktorowi, Józefowi Zajacowi C.M. za wydanie nowego kalendarza. Włożył w ten tylko swoją erudycję i doświadczenie lat redaktorskich, ale i benedyktyńską pracę.

Idź więc Kochany Kalendarzu Ludu do polskich kolonistów i wszystkich Polaków i Brazylian polskiego pochodzenia. Bądź im szermierzem ukochania wiary, języka i tradycji ojców naszych. Stań się elementarem dla dziatwy brazylijskiej polskiego pochodzenia, by jak inne nacje osiadłe w Brazylii i ona znalazła język i kulturę tego narodu, z którego wyszli jej ojcowie, a którzy włożyli w wielkość Brazylii swój trud i polski dorobek kulturalny.

Bierz, czytaj i rozpowszechniaj drugim Czytelniku polski Kalendarz Ludu na 1963 rok.  
Ks. Władysław Serzysko C.M.



POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY  
PP.: Przewielebny Ks. Dr Wacław Szuniewicz (IRATI), Tadeusz Zajac (JONCALVES JUNIOR), Jan Karasiński (PAPANDUVA), Ks. Kan. Stanisław Piechel (FLORANIA), Profesor Dr C. M. Biezanko (PELOTAS), Przewielebny Ks. Leon Lisiewicz (PORTO ALEGRE), Józef Szupczyński (NIETEROI - CANOAS), Przewielebny Ks. Feliks Rokicki (PORTO ALEGRE), Profesor Izidor Fr. Raniszewski (SANTA VICTORIA DO PALMAR), Klara Landowska (ALTO PARAGUAQUO), Antoni Kmiecik (ARAUCARIA), Władysław Nawierski (GOIÁIA), Professor Casimiro Mazur (PINARÉ), Ladisław Wieskon (PINARÉ), Stanisław Pylak (CAMPO NOVO), Władysław Zukowski (SAO PAULO), Stefan Warzocha (GOIÂNIA), Stefania Nadari (RIO DE JANEIRO), Franciszka Szankowska (SAO PAULO), Gerônimo Tomazini (CASCAVEL), José Bartnicki (MARCELINO RAMOS), Mateusz Klim (FLORIANÓPOLIS), Przewielebny Ks. Franciszek Maszner (MALET), Wanda Bilińska de Perez (MONTEVIDEO), Kazimierz Mazurek (TOLEDO), Józef Górski (GUARANI DAS MISÕES), Stanisław Jarosz (SERRA MIRADOR), Juliusz Pakuzewski (WARNOU), Dr Józef Paszkiewicz (NIETEROI), Piotr Sioński (ESTEIO), Franciszek Osielewicz (JABOQUARA), Emilian Pawłowski (GUABIROBA), Zofia Telegińska (PAPAGAIOS NOVOS), Bronisław Krwaczek (OBERA), Stanisław Roskosz (SANTA CRUZ DE MONTE CASTELO), Ludwik Lenardt (CAÇADOR), Władysław Wróblewski (LINHA TELEGRÁFICA), Józef Makowski (PARAISO DO NORTE).

Ofiary na PLAC POLSKI

Lista dobrowolnych ofiar na Plac Polski zebranych w Toledo — Paraná — przez pana Kazimierza Mazurka:

Casimiro Mazurek	Cr\$ 500,00
Sofia Mazurek	Cr\$ 500,00
Sigismund Mazurek	Cr\$ 500,00
Antonio Mazurek	Cr\$ 500,00
Aloisio Mazurek	Cr\$ 500,00
Francisco Studziński	Cr\$ 500,00
Alecu Correia Pint	Cr\$ 200,00
Adolfo Budni	Cr\$ 200,00
Joaquim Luiz Teixeira	Cr\$ 200,00
Almerico Angelo S...	Cr\$ 200,00
Dr. Hélio Juk	Cr\$ 200,00
Carlos Chelis	Cr\$ 200,00
Julio Balcewicz	Cr\$ 200,00
Dante Fernandes S...	Cr\$ 200,00
Emeterio Leandro	Cr\$ 100,00

R A Z E M ..... Cr\$ 5.000,00

Wszystkim Szlachetnym Ofiarodawcom jak najszybsze podziękowania składa KOMITET.

WYRÓŻNIENIE



Stwierdzamy z satysfakcją, że nasz rodak (rodem z Santa Catarina), Dr S. Felix Werpachowski, znany fachowiec — chirurg dentysta i działacz społeczny na terenie Towarzystwa "União Juventus", "Tadeusz Kościuszki", "Kola Literackiego" itd., zamieszkały w "Kola Literackiego" w sekcji zdrowia.

Wyrażenie to zostało mu przyznane jako bytemu urzędnikowi zdrowia przy "Departamento de Saúde de Florianópolis", oraz jako bytemu zastępcy członkowi "Związku Dentyстів w Stanie Santa Catarina", (Sociedade Odontológica Catarinense), jak również za zasługi położone na polu kulturalno-oświatowo-społecznym przez Jego Rodziców, w ośrodkach ich zamieszkania. Ponadto dzięki osobistemu wkładowi do pracy fachowej i Jego cennej współpracy przy tym Departamencie — Dr Werpachowski zaszczytny został zaproszeniem do współpracy w Kongresie Muncypalnym.

Michał Rubik

Zmarł po nagłym zaslabinie dnia 10 b. m. w Marze, Santa Catarina, licząc 65 lat życia.  
Zmarły był głęboko wiarzącym i gorliwym czytelnikiem "LUDU". Pozostawił w nieutulonym żalu żonę Katarzynę oraz 4 dorosłych dzieci. Część Jego pamięci!

Sprostowanie

Edmund Gardoliński Junior, syn inżyniera Edmunda Gardolińskiego, ukończył kurs gimnazjalny, będąc głównym mówcą podczas roczystego rozdania świadectw.  
W Poznaniu odbył się konkurs im. Henryka Wieniawskiego, a nie Sienkiewicza.

SPRAWIEDLIWA CENA PRENUMERATY "LUDU"

Zamożni zapłacą więcej — mniej zamożni — mniej.

"LUD" stoi w takiej sytuacji, iż trzeba zdecydować: albo go zmniejszyć, albo zamknąć.

W ubiegłym roku pytaliśmy się Szanownych Czytelników, czy lepiej będzie zmniejszyć gazetę, czy podnieść cenę prenumeraty. Czytelnicy odpowiedzieli się raczej za podwyżką, niż za zmniejszeniem. I stąd nie. Bo jak by wyglądało, żeby tak liczna polonia brazylijska miała małą gazetkę. Przecież Polacy i Brazylianie polskiego pochodzenia pracują, a więc i trochę pieniędzy mają. Nie są żebrakami. A że należą do narodu cywilizowanego, to i czytać umieją.

Pozatym chcą być szanowani przez inne etnie i przez Brazylian, więc najpierw muszą się sami szanować. A więc nie mogą wydawać byle jakiej "gazetki".

Z drugiej jednak strony wiemy że wszystko co dzieje się droższe. Nie tylko robocizna ale i wszelkie materiały drukarskie poszły w górę. Naturalnie w takich warunkach i prenumerata musi podrożeć. A faktycznie już podrożała. To nie dziwne.

Ale czy już wiecie jaki rezultat podwyżki? A no różny. Jedni mówią, że Redakcja podwyższyła za mało. Trzeba było podnieść do równego tysiąca, bo co to te tysiące kruczejrów! Jak podnieść, to podnieść!

Inni natomiast mówią inaczej: jak chcą wstrzymać, to niech wstrzymują, ale Cr\$ 800,00 nie zapłacę. To za drogo. Ziemiaki stanią za Cr\$ 2.500,00 na Cr\$ 500,00. Nawet nawozu nie opłacie. A za co kupić ubranie, obuwie, sprzęty rolnicze, kuchenne, cukier, sól itd. Chcielibyśmy czytać gazetę i popierać "LUD", ale nie mamy skąd zapłacić.

Jednych nieurodzaj, innych choroby, tych brak pracy, tamtych oszustwo ze strony bliźnich i t.d. pobawili pieniędzy. Chcieli by czytać, ale nie stać im na opłacenie prenumeraty rocznej za Cr\$ 800,00. Cr\$ 500,00 jeszcze by zapłacili, ale Cr\$ 800,00 nie mogą. Takich niestety jest bardzo wielu. Jeśli wszystkim trzeba będzie wstrzymać dalszą wysyłkę "LUDU", to przynajmniej 1/3 prenumeratorów odpadnie. A to było by fatalne dla "LUDU" i nie było by innego wyjścia, jak przestać wydawać gazetę, albo ją zmniejszyć.

Czy naprawdę nie ma już innego wyjścia? Jest. A wiecie jakie? — Weźmy tylko rzecz — sprawiedliwie. Kto może więcej, zapłaci więcej, a kto mniej, mniej. Kto będzie mógł zapłacić tysiąc kruczejrów, zapłaci tysiąc; kto osiemset, to osiemset; a kto tylko pięćset, to pięćset. Czy może ktoś mówić, że to ceny niesprawiedliwe?

Prósiliśmy o opinie niektórych przyjaciół. Mówią, że z tego nic nie da, bo wszyscy zapłacą, po cenie najniższej.

Jesteśmy jednak przeciwnego zdania i wierzymy, że ludzie jeszcze się szanują. Ze mają sumienie i mogą zapłacić więcej, zapłacą. Jeśli zaś sprawa nam zawadzi, i wszyscy zapłacą po cenie najniższej, to przynajmniej nie będziemy mieć żadnej winy, gdy trzeba będzie zmniejszyć gazetę.

W każdym razie — trzeba najpierw spróbować, a potem dopiero sądzić.

Jedno jest pewne: — Nikt nie będzie miał powodów do wstrzymywania dalszej prenumeraty, także liczba prenumeratorów może zostać ta sama, lub nawet się powiększyć.

Z górami apelem zwracamy się do wszystkich Szanownych Czytelników, zwłaszcza do tych, co chcą wpłacić tylko Cr\$ 500,00; by wpłacili jeszcze w tym roku, albo w styczniu 1963. To nam ułatwi nabycie materiałów drukarskich po cenach przystępniejszych, a zatem będziemy mogli łatwiej zaradzić biedzie.

Administracja "LUDU".

Ocena filmów polskich

Festiwal filmów polskich w Kurytybie, urządzony straniem Parańskiego Muzeum Sztuki, zgrupował słabą stonkownie publiczność, (zaledwie połowa sal zajęta), w większości Polonii kurytybskiej. Naogół filmy polskie, choć stojące na wysokim poziomie technicznym i artystycznym (doskonala gra artystów), nie zadowoliły rodaków. Filmy, któreśmy oglądali, były obliczone raczej na publiczność brazylijską, a nie na polską. Nasi Rodacy chcieli zobaczyć sceny odgrywane się na tle pięknego polskiego krajobrazu, pełnego obrazów rodzajowych i obyczajowych, pełnego wery i buńczuczności polskiej. Jednym słowem — filmy, które podnoszą patriotyzm, dumę narodową, przywiązanie do kraju Ojców itp. Tymczasem zobaczyliśmy filmy o tematach bardzo smutnych, skomplikowanych, przygnębiających. Nie każdy z wi-

dzów był w stanie domyślić się, o co właściwie w tym filmie chodzi. Ponadto aktoratura była słaba, słabe wietlenie, a nie trzymające się zapowiedzianego poziomu — irytujące. Aż się przemu — kilkumiesięczne wysiłki na temat wystawianego filmu, by cała publiczność mogła oglądać w większym zainteresowaniem i zrozumieniem.

Nasiona pastewne — w Kurytybie — Chmiel — 4,500,00 od Cr\$ 88,00 do Cr\$ 4,500,00 — DDT. BHC — Culus — Bombas para chimarrão.  
Florecki — Rua do Rosário 66 Curitiba  
Potrzebuję się dwóch stałych do pracy stałej — do fabryki przykrajowej — stałych. Zgłaszaj się pod nazwą: "Industria de Madrugada" — Rua Sousa 11 — "JANGA" — Rua Sousa 11 — São Paulo — Tel.: 52 - 39 - 40

**LUD**  
Proprietário: CONGREGAÇÃO DA MISSÃO  
Diretor: PE. DOMINGOS WISNIEWSKI, C.M.  
Redator: PE. JOSÉ ZAJAC, C.M.  
Administracja: ALAMEDA CABRAL, 846  
przyjmuje codziennie (przez niedziel i święta) od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. — Tel.: 4-1057

REDAÇÃO DO "LUD"  
Caixa Postal 155  
CURITIBA - PARANÁ

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1963

Wspaniałomyślnych Dobrodziejów	Cr\$ 5.000,00
Dobrodziejów	Cr\$ 2.000,00
Zamożnych	Cr\$ 1.000,00
Mniej zamożnych	Cr\$ 800,00
Biednych	Cr\$ 500,00
Do przyszłych lotniewicz w Brazylii dopłaca się	Cr\$ 400,00
Dla innych krajów	Cr\$ 1.500,00
Cena egzemplarza w Kurytybio	Cr\$ 200,00
Cena egzemplarza w São Paulo i Porto Alegre	Cr\$ 300,00

"LUD" WYSYLANY POCZTĄ LOTNICZĄ MOŻNA NABYC:  
★ SAO PAULO: w kiosku gazetowym naprzeciw Głównej Poczty (Avenida São João).  
W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUD (Livraria da Estação da Luz, Sagua Principal), przy wejściu do Parku.  
★ PORTO ALEGRE: w kiosku na placu Abrigo Parobé, Loja n. 3

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ:  
W Stanach Zjednoczonych (U.S.A.): — Rev. W. Sojka, St. John Kanty Prep., ERIE, Pa.  
W Argentynie: — Sr. Juan Czajkowski, Avda. Mitre 127, POSADAS, Pcia. Misiones.



ŁĄCZNIK RODZINNY

Czy wolno chwalić dzieci?

Wielu rodziców i wychowawców jest zdania, że dzieci nie powinno się pod żadnym warunkiem chwalić, ponieważ stają się przez to próżni i dumne, oraz przestają się np. uczyć, wyobrażając sobie, że już dostatecznie dużo umieją, skoro udziela się im pochwał.

Otóż trzeba rozróżnić dwa, zupełnie odrębne rodzaje pochwały: stałe chwalenie dzieci (albo, powiedzmy otwarcie, chwalenie się dziećmi, choćby przez sobą samym), oraz rzecową pochwałę, udzieloną dziecku z poważnej przyczyny. Pierwszy rodzaj jest bezwzględnie szkodliwy, drugi - koniecznie potrzebny. Zaraz tę sprawę wyjaśnimy.

Jeżeli ktoś ma zwyczaj opowiadać znajomym czy krewnym, w obecności dziecka, o jego zaletach, o tym, czego to ono potrafi już dokonać, a inne dzieci tego nie potrafią, albo jakie ono ładnie - lub wreszcie, mówi się niekiedy wprost do dziecka: "jaka ty masz ładną sukienkę!" itp. - to rzeczywiście, postępowanie takie wyraża w dziecku próżność i chęć strojenia się; słyszałem niejednokrotnie takie trzy lub czteroletnie malństwo, mówiące: "Józia ma ładniejszą, ładniejszą sukienkę, niż ty! Ty wcale nie masz ładnej sukienki!" Albo, czterolatnia dziewczynka woła z uporem i czupurną miną: "Ale! Henia jest ładniejsza od Geni; Genia nie jest ładna, Genia jest brzydka!"

Otóż na piękność i na ładny strój nie powinno się dziecku w ogóle zwracać uwagi; owszem, trzeba je pouczyć, że może być ktoś brzydko i lichy odziany, a być może to najlepszym człowiekiem. Natomiast trzeba jak najścislej naciskać na schludność i utrzymywanie ubrania w czystości. Ale to nie należy do tematu.

Całkiem inaczej ma się sprawa z rozumną pochwałą dziecka. Dziecko, jeśli czyni coś dobrego, czyni to dlatego, że wie, iż "tatusi i mamusia będą je za to kochać". Jednym słowem, chce im i sobie sprawić przyjemność. I tę miłość, to zadołowanie muszą rodzice dziecku okazać, oczywiście w słowach prostych, bez przesady i bez umyślnego chwalenia dziecka przy osobach obcych. Tak samo nie należy pochwały powtarzać i przypominać. Jeśli dziecku pochwała sprawia przyjemność, to niech się stara znów na świeżą pochwałę zasłużyć, a nie, żeby za jeden dobry uczynek zbierała tygodniami. To by je zepsuło. Ale w każdym razie, osobliwie dla starszych dzieci, słuszną pochwałą jest konieczna, bo inaczej dziecko sobie powie np. tak: "po co ja się będę uczył skoro tego nikt nie uznaje?" Czy się uczyć, czy się nie uczyć - stała mnie genia i mówią, że mało pracuję... że jestem leń... dobrze, teraz nie będą nie robił, to przynajmniej będą mieli za co mnie ganić."

A ponieważ w naturze człowieka leży pragnienie, by go uznano za coś wartościowego, więc dziecko, które nie znajduje tego uznania u rodziców, będzie go szukać poza domem, pośród kolegów czy koleżanek a tam może je zdobyć tylko za pomocą różnych, mniej lub więcej szalonych "wyczynów" i wybrków, bądź zagrażających jego zdrowiu lub nawet życiu, bądź też, gdy mowa o nieco starszych dzieciach - prowadzących na i w częścię bezpośrednio i w szybkim tempie do upadku moralnego: kłamstwa, samochwalstwa i grzechów przeciw czystości. Wszystko, aby się "pokazać": "ja nie mniej znaczę od ciebie; ja potrafię więcej niż ty; nawet to, co dorosli..." I zaczyna się palenie papierosów, chodzenie z "panienkami..." itp.

Zakończenie przytoczone zdanie dr. Allersa: "A żeby utrzymać samopoczucie wartości małego lub dorastającego człowieka, nie wystarczy wykluczyć nieustanne narzekanie, wyominanie i naganie czy też stałe, niechętnie usunkowanie się doń; jest rzeczą konieczną, aby owo samopoczucie swej wartości, tak stałe zagrożone przez samą sytuację dziecięcą, jak również przez różnorakie i bardzo częste jego przemiany, było, gdzie tylko to jest rzeczą uzasadnione, za pomocą uznania i pochwały pielęgnowane i wzmacniane".

Ważnie gdy myśli na ten temat ucieleśniał w litery przy otwartym aparacie radiowym, spiker chcąc zwrócić uwagę słuchaczy, wołał: "halo, halo! X. Y., potwierdzam odbiór listu z życzeniami na Boże Narodzenie i na Nowy Rok a na zapytanie piszącej do mnie osoby odpowiadam, że rzeczywiście była pierwszą z redagowaniu okolicznościowych życzeń". Komunikat ten usłyszałem w dniu 19-XI-b.r. a za tem już miesiąc (z okładem) napród przed wspomnianymi świętami.

Wciążu roku pisane są listy w przeważającej treści nabrzmiałe kłopotami, rzadko kiedy są one bezinteresowne. Na Boże Narodzenie i na Nowy Rok popty z założonym tradycyjnie opłatkiem poprostu pęcznieją od życzeń. Zgadza się, że już samo oczekiwanie na kogoś drogiego czy na jakieś przeżycie a więc i oczekiwanie na świąteczne listy kryje w sobie duży dozę radości. Chyba i ty, cierpliwą czytelniku, spodziewasz się życzeń na piśmie... Ale pomyśl, komu będziesz życzenia sprawić podobną radość, zwłaszcza gdy ktoś z nich przeżywa za granicą. Pożyczy, którzy latami całymi tam mieszkają, podkreślają, że dla rodaków na obczyźnie te właśnie zbliżają się święta są właściwie "najsmutniejsze" a tęsknota wtedy dochodzi zenitu uczuć. Co innego bowiem jest ich czestokrotę większy dobrobyt "za miedzą", a jest ich tęsknota za bliskimi i za nastrojem, jaki to innego towarzyszy świętom na sposób polski obchodzący towarzyszy świętom na sposób polski obchodzący. Z ich doświadczenia tułaczego mówią: "takie święta jak Boże Narodzenie, naprawdę głęboko i nastrojowo przeżywa się tylko na miejscu, tylko w Polsce!"

W pierwszym roku pobytu w Chinach przeżywałem w domu misyjnym o składzie międzynarodowym. Konfratry polscy stanowili mniejszość, więc nie mogliśmy lansować tam polskich zwyczajów. Odczuwaliśmy wtedy pierwszy raz w życiu, co to znaczy być bez "tradycji" polskiej w okresie świątecznym. Jakże

dzieci, będzie go szukać poza domem, pośród kolegów czy koleżanek a tam może je zdobyć tylko za pomocą różnych, mniej lub więcej szalonych "wyczynów" i wybrków, bądź zagrażających jego zdrowiu lub nawet życiu, bądź też, gdy mowa o nieco starszych dzieciach - prowadzących na i w częścię bezpośrednio i w szybkim tempie do upadku moralnego: kłamstwa, samochwalstwa i grzechów przeciw czystości. Wszystko, aby się "pokazać": "ja nie mniej znaczę od ciebie; ja potrafię więcej niż ty; nawet to, co dorosli..." I zaczyna się palenie papierosów, chodzenie z "panienkami..." itp.

Zakończenie przytoczone zdanie dr. Allersa: "A żeby utrzymać samopoczucie wartości małego lub dorastającego człowieka, nie wystarczy wykluczyć nieustanne narzekanie, wyominanie i naganie czy też stałe, niechętnie usunkowanie się doń; jest rzeczą konieczną, aby owo samopoczucie swej wartości, tak stałe zagrożone przez samą sytuację dziecięcą, jak również przez różnorakie i bardzo częste jego przemiany, było, gdzie tylko to jest rzeczą uzasadnione, za pomocą uznania i pochwały pielęgnowane i wzmacniane".

\*\*\*

Czy umiesz dbać o kwiaty?

Kiedy przechodzimy koło straganów, pełnych kwitnących kwiatów, — żadna z nas nie może oprzeć się pokusie. Wracamy do domu z barwnym naczepem.

Nie wierzyć, że dodanie do wody, aspiryny czy cukru, przedłuży kwiatom żywot. Muszą mieć natomiast dużo codziennie świeżego, wody, nie lubią przeciągu i jaskrawości słońca, lepiej czują się w pomieszczeniu chłodnym niż upalnym, nie lubią ciastoty wazonie.

Kwiaty o mięsistych, grubych łodygach wymagają specjalnie dużo wody. Jeśli np. macie w ogródku lewko-

nie — wazonie przetrwają zupełnie świeże przez 8—10 dni, jeśli wyrwiecie całą krzaczek, otrząśnięcie korzonki z ziemi i włożycie do dużego wazonu, siwaka lub dzbanka. W ten sam sposób nawet w niezbyt głębokiej misce przetrwają inne kwiaty.

Administracja "PRZEGLĄDU POLSKIEGO" zawiadamia, że z powodu zwykłej cen papieru i druku trzeba było, niestety, podnieść cenę prenumeraty na rok 1963. Prenumerata, wynosi obecnie Cr\$ 800,00 rocznie, a dla stanów Paraná, Rio Grande do Sul i Santa Catarina Cr\$ 500,00. Pieniądże należy przesyłać pod adresem: Revista Polonesa "Przegląd Polski", Caixa Postal, 6335. SÃO PAULO

1. Wszelkie kwiaty o zdrewniałych łodygach (róże, bez, jaśmin), przeróżne gałęzie muszą być wzdłuż rozcięte ostrym nożem, koniec łodygi lekko rozbity młotkiem — ale nie zmiżdżony — łatwiej wówczas wchłania wodę.

2. Kwiaty, przed włożeniem do wody muszą być oczyszczone z liści do wysokości zaroszenia — woda nie wydziela wówczas przykrego zapachu. Następnego dnia, przy zmianie wody, należy nieco skrócić łodygę trzymając ją w wodzie.

3. Jeśli mamy pekąty wazon lub dzbanek, a zamierzamy wstawić do niego tylko parę kwiatków, dobrze jest włożyć do środka pek krótkich gałązek jedliny, sięgających do poziomu wody. W takiej "gęstwinie" dowolnie ustawiamy kwiaty.

4. Pomoc w ustawieniu kwiatów w dużym wazonie stanowią również suche, rosochate gałązki, przycięte do wysokości poziomu wody. Naturalnie z takiej pomocy można skorzystać tylko przy wazonie nieprzejrzystym.

5. I wreszcie idealna pomoc przy układaniu kwiatów w wazonie o szeroki otwór — widełki. Rozwidła gałązki przycinamy odpowiednio do średnicy wazonu, umieszczamy ją około 4 cm pod powierzchnią wody, tak by mocno opierała się o boki wazonu i już dowolnie układamy kwiaty.

6. Widełki takie można przygotować również z prostego, ale giętkiego patyczka, rozcinając go na obu końcach ostrym nożem. Widełki można umieścić na krzyż wówczas ułożenie kilku kwiatków w szerokim wazonie nie sprawi żadnej trudności.

Rady dla Gospodyń

Pomidory z mięsem lub z wędliną

Ściąć wierzchy z ładnych, okrągłych pomidorów, wyjąć nasioną i posolić. Mięso pieczone (reszki pozostałe z poprzedniego dnia) lub wędlinę (najlepiej szynkę) pokrajać w drobne kawałki, wymieszać z kwaśną śmietaną lub sosem beszamelowym, popieprzyć i nałożyć w pomidory. Przykryte ściętymi wierzchami pomidory układa się w rondlu, dodaje tłuszczu i woku. da do piecyka, by pomidory zrzedziały si ęna kolor złoty. Podaje się je w naczyniu, w którym się zapiekają.

Pomidory z ryżem i mięsem

Mięso gotowane lub pieczone pokrajać w drobną kosteczkę, rzucić na rozgrzany w rondelku tłuszczu, osobno ugotować ryż na sytko, przecier ze świeżych pomidorów i wszystko razem, przekładając warstwami, ułożyć w rondlu — a następnie wstawić do piecyka i zapiec, przy dodatku odpowiedniej ilości tłuszczu.

Kiszka z cebuli

Małe cebulki układamy ciasno w słoju, zalewamy je odrobiną wody z dodatkiem 20 gr. soli na 50 gr. cebuli. Na koniec nakładamy deseczkę. Ukiszone cebulki są bardzo zdrowe i nadają się do sałatek i do chleba.

Pomidory z jajami

Podobnie, jak w podanym wyżej przepisie, pomidory wydrążyć z nasion, posolić, popieprzyć i nałożyć do środka farsz zrobiony z jaj ugotowanych na twardo, drobno posiekanych i wymieszanych z oliwą, jaka pozostaje z puszek np. sprottek lub tunicyka. Przykryte wierzchami i oblane sosem majonezowym podaje się takie pomidory na zimno.

Przepis na szwedzki sos chrzanowy

Zmieszać filiżankę ubitej, lekko osolonej śmietany z dwoma łyżkami utartego chrzanu i dwoma łyżkami utartym jablekiem oraz łyżeczką miodu. Ten wyborowy sos dodaje pikantnego smaku rybnym i wszystkim gatunkom mięsa, a także ziemniakom.

Rady praktyczne

● Aby się ciasto udalo — Doświadczone gospodynie — twierdzą, że ciasto drożdżowe uda się zawsze, jeśli mąka będzie sucha a drożdże świeże (rozpuszczone w ciepłym mleku z łyżeczką cukru i odrobiną maki) margaryna lub masło dobrze rozpuszczone i sklarowane, ciasto dokładnie wyróbione (aż będzie odstawać od ręki) i postawione w ciepłym miejscu o równej temperaturze.

● Aperitif pomarańczowy. Jeśli chcesz przyjąć gości czymś mocniejszym, ale nie wódką lub koniakiem proponujemy aperitif na przykład pomarańczowy. Oto sposób przyrządzania napoju. Szklanka soku około litra wody odstawić oraz 5-6 kieliszków wódki. Podając ape-

ritif należy wrzucić do kieliszków czy szklanek kawałek lodu.

Casa Cruzeiro

Sielski, Shalqueiro & Cia. Rua José Bonifácio, 61. Żelastwo, naczynia, szkło, farby, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. — CENY NISKIE.



Ks. Sitko Łukasz C. M.

LISTY ŚWIĄTECZNE

oczom naszym brakowało choinki i stołu wigilijnego a sercom melodyjnych kołęd. Toteż cieszył się jak dzieci gdy chiński listonosz doręczał nam pocztę, którą owiają zwykle w dźbia stomy a m. i. kopertę od śp. kardynała Augusta Hlonda a w niej pierwsze życzenia z Polski i opiatek. Zanim myśmy się nim podzieliili w zakątnym zacisku z polską bracią, witany był meskami łązmi wdzięczności.

W drugim roku brałem udział w wigili śćw. na modłę polską u rodziny polskiej (Starzyńscy) w Shanghaju. Małżonkowie ci byli już lewici, dzieci swe mieli rozproszone na całym niemal świecie. Przy stole wigilijnym było jedno miejsce puste, zarezerwowane dla niespodziewanego gościa, czy takiego, którego by chętnie widzieli w sobie w tak podniosłej chwili (literacki powiędzieliby, że to było oczekiwanie na popularnego już "Godotą" według pewnej sztuki teatralnej). — Po modlitwie a tuż przed dzieleniem się opłatkiem ojciec rodziny wziął list z talerza i czytał, co syn ich inżynier z obcego też kraju pisał dostownie:

"Kiełkam i plażę do Was w tej postawie, by Wam miłość i szacunek okazać wyraźnie. Kolanem me kłęczy a dusza ma łęczy. Gdy do Was tak piszę, może tym serce uciszę... Opatek dręczy mi palcami podaje, żyję wiele radości, choć serce się kraje z tęsknoty za Wami Rodzice Kochani. Cieszyć się mym zapewnieniem. że żyję na codzień Waszym poczuciem. Dlatego na każdym kroku czuję Wasze błogosławieństwo. O które nadal proszę, bo cenię je sobie nade wszystko".

Odpiśalem sobie ten tekst, nie przypuszczając, że go kiedyś po latach odnajdę i odczytam. Powiędziął kto, że wigilie bożonarodzeniowa warto chociażby dlatego obchodzić tak naprawdę po polsku, chociażby w różnych ludzi podtrzymać. Bóg jej przyjaźnie i różnych ludzi zważonych, znów się den wie, ile to serc, poprzednio zapomniałem. To samo może pogodzi przy łamaniu się opłatkiem! To samo może pogodzi list z świątecznymi życzeniami pisany do tych osób, na których przyjaźni nam zależy, zwłaszcza gdy

nici jej się porwały z winy jednej strony. Może list anonimowy, zredagowany w "nerwach" wyrządził komuś przykrzość? Póki się jest żywym, można już naprawić i zrewanżować się tym razem radośnym piśmie. Okazja jest ku temu sposobna. Spróbować. Chwyć się za pióro a wtedy będzie ci różnie na duszy w cieniu własnej choinki i przy wtorze śpiewanej kołody.

Nie jestem zawodowym zbieraczem znaczków pocztowych, ale czasem poluję na znaczek, który mi się zwrózkowo podoba i zdobywam go. Jakże się ucieszyłem z posiadania znaczka pocztowy polskiej, który przed dniami znawcy - filateliści ocenili jako najpiękniejszy znaczek świata na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat. Cóż to znaczek? Może go posiadasz w swych zbiorach? Przedstawia on mianowicie dziewczynkę piszącą list. Od podania tego komunikatu specjalności od tak zwanych błędokręgów na znaczkach pocztowych wprawdają się przez łupę w usta tej dziewczynki: czy w kąciku warg nie znajduje się "pieprzyk" a rączek kreseczka, która stanowi nieświadomy błąd drukarski a tylko na nielicznych znaczkach występujący. Ta właśnie kreseczka sprawia, że oblicze dziewczynki nad listem rozjaśnia się uśmiechem...

Większość otrzymujących listy w tych naszych dziwnych czasach, w jakich żyjemy, otwiera koperty doręczone przez listonosza — z bijącym mocno sercem i z nastawieniem psychicznym: czy tam znów nie będzie opisany jakiś kłopot rodziny, towarzyski itp...? A jakby tak z uśmiechem napisać i treścią kogoś uweselić? Dziennik "Express Wieczorny" już od kilkunastu dni dzień w dzień drukuje opisy drobnych uczynków wobec bliźnich pod tytułem: "Zyczliwość na codzień". Możeś to zauważyć? A podobno przykład do kory też "zaraza". Daj się zarazić! Napisz na święta do kogoś. Miłość ci podyktuje, co masz napisać. Nie potrzeba wielu słów. Jedyna malutka kreseczka rodzi uśmiech na twarzy dziewczęcej ze znaczka pocztowego. Twoich parę kresek, kresek-liter z zyczliwością napisanych rozweseli odbiorcę.

"Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi", zwiastował na ziemię. A ty zwiastuj dalej listami do rodzin dla odnowienia, podtrzymania i rozwijania ludzkiej przyjaźni a radość będzie obopólna. Kończąc słowami z listu syna - inżyniera z obcego kraju do swych rodziców polskich w Shangaju:

"gdy do Was tak piszę, może tym serce uciszę"...



# ŻYCIE RELIGIJNE:

## TRZECIA NIEDZIELA ADWENTU

Ewangelia św. zapisana u św. Jana w rozdziale 1

Onego czasu: Posłali Żydzi z Jeruzalem kapłanów i lewitów do Jana, aby go spytali: Ktoś ty jest? I wyznał, a nie zaprzeczył, ale wyznał: że ja nie jestem Chrystusem. I spytał Go: Cóż tedy? Czy ty jesteś Eljaszem? I rzekł: Nie jestem. Czy jesteś ty prorokiem? I odpowiedział: Nie. Rzekli mu tedy: Kimże jesteś, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? co powiadasz sa m o sobie. Rzekł: Jam głos wołającego na puszczę: Prościecie drogę Pańską, jak powiedział Izajasz Prorok. A ci, co byli posłani, byli z grona Faryzeuszów. I pytali go, mówiąc: Czemuż tedy chrzcisz, jeżeli ty nie jesteś Chrystusem, ani Eljaszem, ani Prorokiem? Odpowiedział im Jan mówiąc: Ja chrzcze wodą: ale w pośród was staną, którego wy nie znacie. On jest, który za mną przyjdzie, który przede mną się stał, któremu ja nie jestem godzien, rozwiązać rzemyka u obuwia jego. To się działo w Betanii za Jordanem, gdzie Jan chrzczył.



## PIERWEJ NIŻ WAS — NIENAWIDZIŁ MNIE — (Jan 15,18)

21-3-23 r. stanęli przed sądem bolszewickim Ks. Arcybiskup J. Cieplak i 16 innych księży oskarżeni, że uczyli katechizm. Każdy z nich, nie ułaskiwszy się, oświadczał że spokojnie, stanowczo i pełen dumy, że się to zgadza z prawdą i że nadal będzie pełnił Służbę Bożą, bez względu na to, jakie to skutki dla niego przyniesie.

Galkin, pop-odstępca, o dzikim wyrazie, rozszarpał się. Wybrał najmłodszego w tej nadziei, że ten ustąpi i wyrzeknie się Wiary, lecz przekonał się, iż walczy ze skałą:

— Rzym was tego nauczył, krzyżał Galkin, a sowiecka Rosja uczy czego innego. Co wybracie: Rzym czy czerwoną Rosję? Teraz musicie wybrać raz na zawsze.

— Rzym! — odpowiedział kapłan godnie acz z uśmiechem.

"Utwierdziło to moją Wiarę — w tych dniach zawodów, przynębiał: ludzie mogli się wznieść na takie wyżyny, ani na cal nie ustąpił! Cześć i chwala męczennikom za Wiarę!" Tak krzykoł Mc. Cullah swe sprawozdanie.

Nie nowina dla Polaka nadstawić piersi dla Sprawy Bożej. Słowa "Romanus Ecclesiae Ensis Clipesusque" — Kościoła rzymskiego miecz i tarcza, — co zdobyła w Rzymie postać Karola W. i Ferdynanda Kat., mogą równi dobrze jak nieć nad głowami naszych Jagiellonów, Zółkiewskich itd. Jak ci najlepsi nasi królowie i wodzowie, tak też czut i czuje i dziś prawie cały lud Polski.

Mamy w tej mierze przykłady w naszej Historii: Pewna staruszka, unitka, tak odezwała się do czynowników, przeprowadzających kasatę Unii: Gdybyśmy wiedzieli, że wy nam Wiarę będziecie zabierać, byłiby wszyscy chłopci poszli do powstania, a z was by tu i jedna noga nie została...

"Wiara i wolność, to dwa potężne ognie w Narodzie, w jego wnętrznościach jak w lonie Wezuwiusza ukryte..." W Religii Ojczyzna urzeczywistnia swój byt, jako w żywocie znajduje warownie dla przechowania uczuć narodowych, ostatnią ucieczkę nadziei swoich..." — stwierdza całym swym autorytetem K. Lbelst.

X. W. J. S.

# O SOBORZE PISZA:

"LE MONDE": — (Francja)  
Czy należy oczekiwać od tego Soboru jakichś sensacyjnych reform? Na pewno nie. Przede wszystkim dlatego, że Kościół Katolicki z natury swej jest temu przeciwny (...). Ale nasuwa się tu jedno stwierdzenie. Po raz pierwszy Sobór zostaje zwołany nie żeby się przeciwstawił jakimś "błędów" wewnątrz lub zewnątrz Kościoła. II Sobór Watykański — wedle głębokiej myśli Jana XXIII — obraduje nie po to, żeby wystąpić przeciwko komuś, a jeśli nawet — to jak to zaprawiał jeden z pastarów protestanckich — "przeciwko samemu Kościołowi", tj. przeciwko swoim własnym "demonom".

Katolicyzm odziedziczył z przeszłości pewne formy społeczności doczesnej. W wielu rzeczach zachowuje więzy zbyt bliskie z klasami rządzącymi, co tłumaczy po części jego klęskę. Władza kościelna niedostatecznie spozstrzegła się, że weszliśmy w okres "postkonstytucyjny", — który wymagał radykalnych zmian języka i stylu. Szary człowiek, masy robotnicze, mnóstwo krajów ekonomicznie słabych, tzw. "trzeciego świata", nadal nie będzie interesowało się Kościołem, jeśli nie zastosuje w swych instytucjach — w sposób widoczny i powszechny — zasad ewangelicznych, jakie zaleca swym wiernym.

Trzy podstawowe reformy powinny być a priori wysunięte: reorganizacja Kurii Rzymskiej, co jest przedmiotem życzeń wielu biskupów; rewaloryzacja władzy biskupiej — przewidziana już w programie I Soboru Watykańskiego — jako niezbędna "przeziwaga" dla dogmatu o nieomylności papieża i opracowanie przepisów Prawa Kanonicznego, precyzyjnych praw świeckich katolików.

Gdy te trzy zagadnienia zostaną w sposób zadowalający załatwione, oblicze Kościoła

Rzymskiego odmieni się; krew będzie lepiej krążyła pomiędzy głową i członkami; chrześcijaństwo cywilizacji afrykańskich i wschodnich przestaną stopniowo czuć się niewesoło w religii do tej pory wybitnie zeuropeizowanej, pomimo że nosi miano "katolicka".

"TIMES": — (Anglia)  
Faktem jest, że II Sobór Watykański odbywa się w momencie, kiedy sekularizm i podejrzliwość pomiędzy katolikami rzymskimi i Kościołami Reformowanymi zmalały w sposób, jakiego poprzednia generacja nie byłaby w stanie nawet przewidzieć. Nadzieje na jednoczenie nie będą miały zbyt wielkiego bezpośredniego wpływu na obrady soborowe, i żaden protestant, biorący rzecz realnie, nie będzie na nie liczył.

Możliwość, jaka się dziś otwiera — to możliwość podjęcia badań odnośnie organizacji i duszpasterstwa Kościoła Rzymskiego. Celem zasadniczym będzie uwolnienie misji duszpasterskiej Kościoła, przystosowanie ją do potrzeb świata współczesnego i wyrażać ją w sposób zrozumiały dla pięciuset milionów wiernych. (...) Sedno zagadnienia, to przekonanie panujące nie tylko w Europie północnej, ale i wśród nowych biskupstw zamorskich, że władza Kościoła jest zbyt scentralizowana w Rzymie. (...) Wysłunęto propozycję, aby Sobór zbierał się permanentnie w formie reprezentacji konferencji episkopatów poszczególnych krajów, aby lepiej wzmożnić głos Kościoła... oraz aby bardziej umiędzynarodowić Kurie Rzymską.

"DAILY TELEGRAPH":  
Chrześcijaństwo wszystkich wyznań mogą się cieszyć, że Sobór ten zbiera się w atmosferze serdeczności i w duchu współpracy niespotykanym od czasu Reforma-

# Duszpasterz odpowiada

Co to są cnoty moralne i dlaczego noszą te nazwy? Najważniejszymi cnotami moralnymi są: roztropność, sprawiedliwość, mięstwo i wstrzemięźliwość.

Dlaczego te cnoty nazywamy cnotami moralnymi? Cnoty te nazywamy się moralnymi, ponieważ pomagają nam dobrze żyć, czyli prowadzić życie moralne.

Roztropność pomaga nam wybrać najsukcesyjniejsze środki, potrzebne do zbawienia duszy naszej.

Sprawiedliwość pomaga nam oddać każdemu to, co mu się słusznie należy.

Męstwo pomaga nam przezwyciężyć przeszkody, które nie pozwalają nam spełnić naszego zadania.

Wstrzemięźliwość uczy nas we właściwy sposób korzystać z przyjemności.

Czy istnieją jeszcze inne chrześcijańskie cnoty moralne, które należy praktykować? Tak, istnieją jeszcze wiele innych chrześcijańskich cnot moralnych, które należy praktykować jak: pokora, łagodność, czystość, trzeźwość, umiarkowanie.

Wszelkie drzewo, które nie rodzi owoców dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone.

# W streszczeniu...

★ Obserwatorzy - niekatolicy obecni na Soborze Powszechnym zdziwili się niepokornie, widząc wielką wolność w wypowiedziach się Ojcow Soboru na temat zagadnień soborowych.

★ Ponad 7 tys. misjonarzy amerykańskich pracuje obecnie na zagranicznych terenach misyjnych. W r. ub. ponad 700 duchownych zgłosiło się na misję.

★ 120 rocznica OO. Zmartwychwstańców — Zgromadzenie OO. Zmartwychwstańców, które zostało założone przez Polaków, a następnie stało się zakonem międzynarodowym, obchodziło uroczystości w Rzymie 120-lecie swego założenia. W uroczystościach wzięli udział wszyscy polscy biskupi, którzy wybijają w Rzymie. Mł. J. W. odprowadził ks. kardynał Wyszynski, który wygłosił kazanie charakteryzujące w nim cele Zgromadzenia.

★ Dzięki działalności chrześcijańskiej kapucynów O. K. K. s. J. r. "fawel" na gorze Wolności przemieniła się w małe miasteczko, posiadające wodę, światło i telefon.

★ Wieża kościoła Trójcy św. w São Paulo otrzymała od tamtejszych katolików 60 brzoźmy 15-metrowy krzyż, który oświetlony w nocy wzdłużny jest na wielką odległość.

★ Patronat nad katedrą k. s. Anchieta, apostoła Brazylii, przyjął kardynał Niemiec, Augustyn Bea, który osobiście zajmie się sprawą wyzniesienia ks. Anchiety na ołtarze.

★ Do końca bieżącego roku wszystkie świątynie katolickie w Polsce przejdą w ręce władz. Księcia I. Słostyżki niekonie otrzymają od władz propozycję wyjazdu z granic. Z propozycją nie zgadzają się chce zależeć i popłk.

★ Huragan, śnieżny w stanie Oregon (USA) spowodował, że katolickim misjonarzycy w Portland szkół, uszczawiane na czterdziestu tysięcy dolarów.

# "NEW YORK TIMES": (Stany Zjednoczone)

Rezultaty II Soboru Watykańskiego może przez naszą generację nie zostaną w pełni zrozumiane. Jasne jest jednak, że jeśli wszystkie odłamy chrześcijaństwa dojdą do tego, że zapomną o starych nienawiściach, a zastąpią je starymi prawdami, cud jednoczenia chrześcijaństwa będzie się mógł bardzo łatwo dokonać.

# "Tygodnik Powszechny"

# WIĘSCI Z POLSKI:

## Spotkanie duchowieństwa katolickiego we Wrocławiu

(KAI) — Wrocław — We Wrocławiu odbyło się spotkanie księży Ziemi Zachodnich i Północnych poświęcone Soborowi Watykańskiemu oraz problemom polskich Ziemi Zachodnich. Spotkanie zostało zwołane na życzenie wielu księży woj. wrocławskiego i innych województw. Wzięło w nim udział ponad 1.200 duchownych katolickich, — głównie z Ziemi Zachodnich. Referat programowy wygłosił ks. kanonik Zygmunt Majchrzak. Zebrani przyjęli wspólnie oświadczenie, które zawierając do wypowiedzi Jana XXIII w sprawie polskich Ziemi Zachodnich i w sprawie pdkju, stwierdza między innymi: "Pragniemy dać wyraz zapewnieniu, iż my — kapłani Polski — nakaz Ojca Świętego "Pokój, pokój" wspierać będziemy żarliwością swych modlitw, moły, myśli i uczynków "Tus pacis" (dzieło pokoju), którego zarysy stały się szczęśliwie dostrzegane w trakcie żegnania niedawnej groby wybuchu wojny termojądrowej, nie jest jednak do bręm trwałym w warunkach wzajemnej nieufności i groźnych napięć. Dlatego, wobec stałe wiszącej nad ludzkością niepewności co do jej przyszłych losów, apelujemy do mężów stanu o dalszą realizację wezwania Ojca Święte-

## Morskie drogi polskiego węgla

(FEC) — Największymi odbiorcami polskiego węgla, eksportowanego przez Polskę drogą morską, są w Europie: Dania, Finlandia, Francja, Holandia, Irlandia, Niemcy Zachodnie, Szwecja i Związek Sowiecki. W rejonie Morza Śródziemnego drogą morską największe ilości węgla polskiego otrzymują — Włochy, następnie Grecja i Egipt. Podając powyższe informacje (Biuletyn nr. 44) poznańska Agencja Zachodnia stwierdza, że w Ameryce Po-

łudniowej odbiorcami polskiego węgla dostarczanego drogą morską są — Argentyna i Kuba. "Pozostałe kontynenty były w roku ubiegłym znacznie mniejszymi odbiorcami". W roku ubiegłym — jak twierdzi wspomniana agencja — przeznaczono na eksport 17 100 000 ton węgla kamiennego, 5 900 000 ton węgla brunatnego oraz 2 100 000 ton koksu. 7 751 000 ton węgla i koksu wywieziono z Polski drogą morską.

## Elektryfikacja 90 tysięcy zagrod w 1963 roku

(KAI) — Warszawa — Dalszy poważny postęp w elektryfikacji prac polowych i gospodarstwach na polskiej wsi przyniesie rok przyszły. Energia elektryczna — siła i światło — popłynie bowiem do dalszych 91 tys. zagrod

chlopińskich, 413 PGR i 20 spółdzielni produkcyjnych. W ten sposób już prawie 70 proc. gospodarstw rolnych w Polsce zostanie elektryfikowanych. W 1963 roku wybuduje się — kosztem prawie 990 mln zł — ponad 15 tys. km linii średnich i niskich napięć oraz 2 670 stacji transformatorowych. Nie licząc elektrycznych dojeżdżających do pod koniec przyszłego roku na wsi prawie 400 tys. siłników elektrycznych, zastępują c y h pracę rąk. Mimo znaczących postępów w zużyciu energii elektrycznej na wsi, nadal — w przeliczeniu na hektar użytków rolnych — Polska pozostawać będzie jeszcze w tyle za najbliższymi sąsiadami, CSRS i NRD.

# W KILKU ZDANIACH...

## Coraz więcej maszyn na wsi polskiej

(KAI) — Warszawa — W miły podpisano ostatnio porozumienie między Polską a Ghaną — w tym miesiącu udaje się do tego kraju kolejna, 18-osobowa grupa polskich specjalistów. W skład grupy wchodzi fachowcy w zakresie kolejnictwa, poczty i telekomunikacji oraz ekonomistów. W Ghanie przebywa obecnie 25 polskich specjalistów.

## Polska szynka do USA

(KAI) — Gdansk — Najnowszy nabytek Polskich Linii Oceanicznych, nowoczesny statek "Domeyko" udał się w liniowy rejs na szlak z Gdyni do Londonu, celem wywozu towarów drobniczych w postaci szkła gospodarczego, wyrobów wiklinowych, mebli, ozdób choinkowych itp. Do ładowni chłodzonej zabrał też "Domeyko" przeszło 500 ton szynki.

## Odsłonięcie pomnika Ks. J. Poniatowskiego

(KAI) — W roku 1963 w 150 rocznicę Bitwy Narodów, w Lipsku nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, który w tej bitwie, próbując przebić linie Francuzów, do prac przetołowawczych przystąpił za równo fachowcy niemiecki jak i polscy. Autorem ogólnej koncepcji jest rektor Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych prof. Marian Wnuk.

## 10-ła kopalnia po wojnie

Katowice — Brygady Zjednoczone Budownictwa Górniczego prowadzą końcowe prace mające na celu przywrócenie do nowej kopalni — "Jastrzębie" podjęcia wstępnej eksploatacji węgla w dniu swięta górnictwa — 4 grudnia. "Jastrzębie", eksploatujące kopalnię wybudowaną po wojnie, a trzecią w okręgu rybnickim.

## Marta Graham to Warszawa

Do Warszawy przybył na gościnne występy słynny zespół baletowy Marta Graham z USA. Zespół zaprezentuje dwa programy z trzech każdy składający się z 3-4 części — utworów wirtuoznych kompozytorów współczesnych.

## Depesza Kennedyego do laureata konkursu im. Wieniawskiego

Prezydent Kennedy przysłał do laureata konkursu nagrody IV Międz. Konkursu nagrody IV Międz. Konkursu im. Henryka Wieniawskiego — Charlesa Trezera, depesze gratulacyjne. Prezydent Kennedy w uznaniu sukcesu odnotowanego przez amerykańskiego skrzypki przyzyskał i gratulacje i nagrodę artystyczną i nagrodę z dofinansowaniem na jedyną z zdobywców nagrody na jedyną z najtrudniejszych konkursów muzycznych w Europie.

## Wagon z rozsuwanym dachem

Wagon z rozsuwanym dachem, który ma być używany do przewożenia towarów, został wybudowany w zakładach PZL w Warszawie. Wagon ten ma być używany do przewożenia towarów, którymi są: drewno, kamień, piasek, żwir, itp. Wagon ten ma być używany do przewożenia towarów, którymi są: drewno, kamień, piasek, żwir, itp.

## Pomnik Marji Curie

W Lublinie, w pobliżu siedziby uniwersytetu im. Marii Siedziabiej, zostanie wzniesiony pomnik Marii Curie. Pomnik ten ma być wzniesiony w miejscu, gdzie urodziła się wybitna naukowiec i noblistka.







## Kącik Lekarski

### ROZMOWA Z LEKARZEM

Jak pracuje twoje serce?...

Przez długie wieki biedzo-  
no się nad rozwiązaniem za-  
gadki, w jaki sposób odbywa  
się krążenie krwi u zwierząt  
i ludzi. Dopiero w połowie  
XVII wieku udało się angiel-  
skiemu, Williamowi Harvey-  
owi rozkładać tę tajemnicę.

A więc w jaki sposób krew  
bez przerwy krąży w orga-  
nizmie? Wiemy, że do każdej  
komórki ludzkiego ciała musi  
dopływać tlen i inne skład-  
niki odżywcze. Bez tlenu u-  
staje bowiem przemiana ma-  
terii i następuje śmierć.  
Właśnie krew rozprowadza  
tlen po całym naszym orga-  
nizmie. Centralnym narzę-  
dem, od którego zależy krą-  
żenie krwi, jest serce.

krew tylko w jedną stronę.  
Krążenie krwi umożliwiają  
stałe i rytmiczne skurcze  
serca oraz elastyczność na-  
czynń krwionośnych.

Podczas skurczu serca krew  
zostaje przepompowana z le-  
wej komory do tętnicy głów-  
nej, a z prawej komory do  
tętnicy płucnej. W miarę  
oddalania się od serca, tę-  
tnice stają się coraz węższe,  
aż wreszcie przechodzą w na-  
czynnia krwionośne zwane  
włosowatymi. Właśnie te  
naczynia doprowadzają tlen  
i inne elementy odżywcze do  
wszystkich komórek ciała i

zabierają dwutlenek węgla o-  
raz inne zbędne produkty  
przemiany materii. Sieć na-  
czynń włosowatych łączy się  
w drobne naczynia żyłne, te  
zaś w żyły coraz większego  
kalibru i wreszcie największe  
żyły doprowadzają krew do  
serca.

W naczyniach włosowatych  
płuc następuje wymiana ga-  
zów pomiędzy krwią a po-  
wietrzem atmosferycznym;  
podczas wydechu krew po-  
zbywa się nadmiar dwutlen-  
ku węgla, a podczas wdre-  
chu nasyca się tlenem. U-  
tleniona krew zostaje do-  
niesiona do lewego przed-  
sionka i lewej komory, która  
podczas kolejnego skurczu  
przepompowuje ją do tętnicy  
głównej.

Dr Wł. Kwaśniewska

## UŚMIECHNIJ SIĘ...

Panu X. zrobiono głupi  
kawał. Zamieszczono jego  
nekrolog w gazecie. Gdy  
przeczytał wiadomość o swo-  
jej śmierci, chwycił za słuchawkę i telefonuje do przy-  
jaciela.

— Halo! Tadek, czytałeś  
mój nekrolog w gazecie?  
— Tak — odpowiada prze-  
rażony kolega. Ale skąd ty  
właściwie mówisz?

### Humor krajowy: DOBRA RADA

Jeśli nie możesz powstrzy-  
mać się od picia, dlaczego  
nie wstąpisz sobie knajpy  
we własnym domu? Będziesz  
jedynym klientem i nawet  
nie musisz mieć koncesji.

Wystarczy, że dasz swojej  
żonie 800 zł. na zakup dzie-  
sięciu litrów wódki. W tych  
dziesięciu litrach wódki  
znajduje się 240 kieliszków.  
Kupuj następnie wódkę tylko  
od żony, płacąc jej po 10 zł.  
za kieliszek, a po dwunastu

dniałach (kiedy zapas się  
skończy) twoja żona będzie  
miała 2400 złotych, z czego  
1600 płaci do PKA, a za po-  
zostałe 800 zł. kupi następne  
10 litrów wódki. Jeżeli po-  
żyjesz dziesięć lat, konsek-  
wentnie nabywając wódkę  
tylko od żony i pewnego dnia  
nagle umrzesz to wdowa po  
tobie będzie miała w PKO  
566 tysięcy złotych. Jest to  
suma, która pozwoli jej wy-  
chowac dzieci, wybudować  
mały domek, poślubić przy-  
zwoitego człowieka i zapom-  
nieć, że kiedykolwiek znała  
takiego pijaka jak ty.

**Z BLISKA — Z DALEKA**  
— Z bliska babcia widzi?  
— A widzę, proszę pana  
doktora.  
— A z daleka?  
— Aż spod Łowicza, proszę  
pana doktora.

**DAREMNA SKARGA**  
— Nie... Nie potrafię zjeść  
tego paskudztwa — skarży

## Błonica czyli dyfteryt

Błonica jest nadal jedną z  
najpoważniejszych chorób za-  
każenia wieku dziecięcego.  
Najczęściej występuje mię-  
dzy 2 - 5 rokiem życia, ale  
mogą na nią chorować dzie-  
ci w każdym wieku, a także  
może zdarzyć się u dorosłych.  
Wywołuje ją zarazek zwany  
maczugowcem błonicy. Naj-  
pospolitszym sposobem za-  
każenia jest zakażenie tzw.  
drogą kropelkową. Ale po-  
niżej maczugowce są dość  
odporne na wysychanie, za-  
każenie może też nastąpić  
za pośrednictwem przedmio-  
tów (zabawki, odzież itp.)  
zanieczyszczonych wydziel-  
ną nosowo - gardłową chore-  
go. Najczęściej sprawcami  
szerzenia się choroby są no-  
siciela zarazków błonicy, u  
których znajdują się one w  
jamie nosowo - gardłowej.

Błonica wykazuje wyraźne  
wahania sezonowe. Wzrost  
zachorowalności następuje je-  
szcze w jesieni, a naj-  
więcej zachorowań przypada  
na okres wczesno zimowy.

Zarazki błonicy mogą u-  
mieścić się w określonych  
miejscach i zależnie od  
tego rozróżnia się różne po-  
stacie błonicy. Najczęstsze  
są: błonica oczu, skóry, ucha.  
W miejscach wnikielania ma-

się klient zakładu zbiorowe-  
go żywienia. — Proszę za-  
wołać kierownika lokalu.  
— A po co? — flegmatycz-  
nie pyta kelnerka. — Prze-  
cież on też tego nie wie.

### DOBRE OKREŚLENIE

Nauczyciel:  
— Który z was mi powie,  
jak nazwać człowieka, który  
bezustannie gada i gada,  
choćby to nikogo nie intere-  
suje co on mówi?  
— Nauczycielem, panie  
psorze.

czugowce wytwarzają białawe  
błony, silnie przylegające do  
podłoża; zdemnowanie ich  
wywołuje krwawienie. Pro-  
dukują one przy tym jady —  
toksyny błonice, uszkadzają-  
ce narządy wewnętrzne,  
przede wszystkim serce, nad-  
nerzeczki, nerki.

Najwięcej bezpore d n i o  
niebezpieczna dla życia jest  
błonica krtni, zwana krup-  
pami. Charakterystycznymi  
objawami jej są: chrypka,  
głośny "szczekający" kaszel,  
narastająca duszność, bła-  
dość i niepokój dziecka. Wy-  
maga to natychmiastowej  
pomocy lekarskiej, inaczej  
dziecko może się udusić. Cza-  
sem musi być wykonany je-  
den z zabiegów, udrożniają-  
cych drogi oddechowe zam-  
knięte przez błony dyftery-  
tyczne, t.j. intubacja lub  
tracheotomia.

Najtypową postacią bło-  
nicy jest błonica gardła, cha-  
rakteryzująca się powsta-  
niem na migdałkach zlewa-  
jących się nalołow o lśniąco-  
białym zabarwieniu, lub też o  
odcieniu zielonawo-żółtym.  
Naloty te często sięgają na  
łuki podniebienne i języczek.  
Często występuje obrzęk tra-  
wicy i szyi. Chory jest bledy,  
samopoczucie jego jest bar-  
dzo złe, gorączka często jest  
wysoka. Postać ta może mieć  
przebieg bardzo ciężki, wśród  
objawów ogólnego zatrucia  
toksynami chore ginie. Ale  
nawet w lżejszych postaciach  
istnieje niebezpieczeństwo  
uszkodzenia jamami przede  
wszystkim serca.

Łagodniejszą postacią jest  
błonica nosa, spotykana naj-  
częściej u niemowląt i młods-  
zych dzieci. Objawia się o-  
na utrudnieniem oddychania  
przez nos, wydzielina surowi-  
czno-krwista z nosa oraz  
drobnymi owrzodzeniami w  
okolice nosa, zwykle po je-  
dnej stronie.

Błonicę można skutecznie  
leczyć, leczenie jednak musi  
być rozpoczęte wczesnie. Le-  
gale ono na podawaniu swo-  
istej surowicy przeciwbłoni-  
czej, która zawiera tzw. an-  
tytoksyny, używając jady  
wytwarzane przez mac-  
zugowce. Nie działa ona  
jednak, gdy toksyny sporo-  
dowały już uszkodzenie na-  
rządu. Poza tym błonica  
wymaga innych leków sta-  
rannego i wnikliwego ich  
stosowania.

Zapobieganie błonicy po-  
lega na szczepieniach o-  
chronnych szczepionką pra-  
ciwbłoniczą. Aby jednak  
były one skuteczne, muszą  
być przeprowadzone w o-  
powiednim czasie szczepie-  
nia.

## Casa Kaniak

ZAKŁAD KRAWECKI

Artykuły męskie i dla dzieci  
Wykonuje się ubrania mę-  
skie i kostiumy. Materieje  
krajowe i zagraniczne.

Geny niskie.  
Rua Dezembarador Westa-  
len, 178. — Tel.: 4-834 —  
Curitiba

## Ótica Curitiba

PONTA GROSSA

CURITIBA

FRANCISCO LACHOWSKI

FILHOS & CIA. LTDA.

## "A Vencedora"

Curitiba — Rua Cabral, 451 — Telefon: 4-884

Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paranie.

Wyrobia cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mlecz-  
ne, gumowe itd. — Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

sz... W ciemnościach nocy majaczyły domu, nie takie ładne jak nasze,  
ale inne, podobne do Brzącka, krótkie, malutkie. Roda poprawiał się  
na zaciosanym stupie. W ciszy nocnej obudzony był tylko strumyczek,  
który bulgotał, pełną przez środek podwórka. Po chwili zauważył, że  
jego postawnictwo i droga skończyła się na zaciosanym kołku — ale nie  
poto leciała, żeby tu siedzieć do rana; zawołał czym prędzej, to może  
jeszcze zdążyć tatę uratować. Usłyszał w tej chwili świszający oddech  
ojca, płacz matki, swąd płonącej gronicy i na oślep wrzasnął w ciem-  
ności: — Tata umiera!...

Psy wściekłe, wyskoczyły z werandy i gnały prosto do stupa...  
i już więcej nie mógł wołać, bo żal go ścisnął za gardło, że takie nieszc-  
zęście jest u nas w domu, że go po nocy wypycha na szpiczaste stupy  
a psiarńia dołem oblega.

Psy nasiadały rozjuzdzone, że dały się komuś, tak blisko podejść.  
Stawały na tylnych łapach, radeby ściągnąć go za nogi i zagryźć, ale  
Roda podciągał zziębnięte golenia pod siebie i czuł, jak ze szczekających  
pysków buchała gorąca para na gołe nogi.

Wybiegł Brzącek w długich gaciach, rozespany. Odpędzał psy. W  
oknie stała i Hanka, a dzieci wyzierały spod jej ramion.

— Kto to, pytały.  
— Roda od Weronki, bo chrzestny umiera.  
— Zaczekaj, wrócisz z nami, zaraz idziemy... mówił ze współczu-  
ciem Brzącek.

\* \* \*

Zdawało się, że Wachadło już skonał, ale znów poruszył się pierś  
szarpnięte oddechem i suchy świst krtni odezwał się na nowo.  
Koło południa przyniesiono długiej żytniej słomy, ustano pod obra-  
zami świeża pościel i ułożono na nim bezwładnego Wojciecha.

Wpadł do izby do ostatka i rozłożył zięć Murmur, zdjął kapelusze,  
dał w kawałki i wołał zmiłowania, aby teścia ratować. Głos miał tak  
przenikliwy, że umierający wstrzymał dech, wytyżył słuch i poprawił  
się na posianiu.

Podeszła do desperata Reznika, mówiąc — uspokój się, wołaniem  
nie uzdrowisz, a jak przerwiesz konanie — to gorzej.

Koło południa dusza opuściła ciało Wojciecha Wachadły, pierwszego  
prezesa, prywatnego nauczyciela Towarzystwa Szkolnego Wzajemnej  
Oświaty na Rio Baixo.

## ROZDZIAŁ XV

Zdawało się, że śmierć na oślep, coraz więcej podbierała gromadę  
chłopów i składała ich życia jako ofiary na tacę tej ziemi.

Niepoważny powiększała się konwja cmentarna, jedne kró-  
lestwo na ziemi ogrodzone zwykłym płotem. Miejsce złożonych ciał zna-  
czono drewnianymi krzyżami.

Na wzgórzu Iguacu coraz więcej sterczało, świeżych to spróchnia-  
łych i porośniętych mchem krzyży. Od roku czasu w lesie tych znaków  
widniał napis:

### "Tu spoczywa Wojciech Wachadło"

Litery pieczolowicie wyciął dudem Antoni Brzącek, który długo  
bolał nad stratą swego sąsiada.

W pierwszą rocznicę, po odprawieniu żałobnych modłów, Weronka  
z dziewczęciem dzieckiem przybrana w czarny parciak wraz ze swoimi do-  
brymi sąsiadami, klęczała obok spłowiełego krzyża, z porośniętym  
w trawę kurhanem.

Dzieci z przejęciem przeżywały te chwile i jeszcze nie mogły pogę-  
dzić się z tym, że stał ojciec do nich więcej nie wróci.

Mały Wojtuś tulił się do matczynej piersi i wcale nie przejmował  
się smutną chwilą, jaką przeżywali dorośli.

W głębokim skupieniu i ciszy mały Ludek chodził i zbierał kwiatki,  
układał na grobie ojca, którego wcale nie znał.

— Mam! — przerwał wołaniem ciszę — czy to prawda, że nasz  
tata tutaj jest?

— Prawda — szepnęła matka.

— Dlaczego on do nas nie wyjdzie?

— Stał się nie wychodzi.

I wszyscy znowu milczeli i ciepłe łzy ciurkiem spływały po zago-  
rzałych licach.

— On nie wróci, ale my tutaj wszyscy przyjdziemy — rzekła gor-  
kie słowa matka i wstawała z kolan i z wolna wszyscy zabierali się do  
wyciącia.

Tu i ówdzie, znane nazwiska widniały na krzyżach, obok nich po-  
przybijane wizerunki świętych i tak idąc powoli — czytały historie chło-  
pów emigrantów wypisaną na grobowcach, którą czas popieszczyło za-  
cierał.

Idąc, sądzili zmarłych pod ich krzyżami.

— Patrzcie, Marianowi Dredulce — już po raz drugi zapadł się  
grobowiec, bo za życia podobno był bardzo łakomy i poszerzał swój  
grunt kosztem sąsiadów, żyjąc w ciągłych swarach i dzierzał się po-  
sądach. Tu Dzikowicz pochowany. Dobra była dusza, zany człowiek,  
zginął od ukaszenia żmii.

— Tu nieborak Sirilo, niewinnie zabity przez Mendesa.

— Po Józku Tryku ledwo znak został, przy ścinaniu drzewo go  
zgniotło. Inni marli przez długie schorzenia, albo niespodziewanie —  
nagła śmiercią.

Krzyże zamordowanych stały jako pomniki skargi i nosiły napisy,  
w jakich okolicznościach zabójstwa zginęli. Był to słuszny protest os-  
karżający władzę, która bogatych zbrodniarzy ulaskawiała za pienią-  
dze, biedni zaś ułatnił się w niezgłębiony sętag, aby po zmianie wład-  
dę, powrócić i siać postrach w okolicy. Bezradność władzy, raz była celowa,  
a drugi raz niedołężna, bo cóż mógł zrobić policjant wystany za zaszytym  
w bór złoźnicą?... kiedy nawet krążenie po krawędzi dzungli było  
niepewne.

Kiedy władza i policja stały się bezradne, z krzyży biła prawda  
ostrzegawcza, szująca za hasła moralności, że prawo nie daje nam do-  
stępną ochronę życia, więc najlepiej unikać powodów do bójk i roz-  
lew krwi. Byli tacy, że bójk unikali, ale byli znów inni, którzy za-  
jali z rozuzdanej swobody, strzelali po to, aby widzieć jak runie człowiek.



# Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe:

## Pokłady węgla palą się od 3 tysięcy lat w Azji Środkowej

Obrzynie pokłady węgla u podnóża gór Tian Chan w Azji Środkowej palą się od 3 tysięcy lat. Odkrycia tego dokonali socyści badacze. W badanym podziemiu znaleźli oni skamieniałości datujące się od 3 tysięcy lat, które utrzymały się dzięki obecności tlenu i na skutek wstrząsów i pęknięć ziemi.

## Nowiny naukowe i techniczne

Mrówki "mówią" a mowę te ucho ludzkie może słyszeć. Helen Forrest z uniwersytetu Rutgers, nagrała dźwięki wydawane przez mrówki i uważa iż sposób, w jaki mrówki się zachowują każe przypusz-

Ogień w tych pokładach tli się bardzo głęboko, a widoczny jest przez uchodzący kolumnami biały dym. Mimo stuletniego spalania się pokłady węgla u stóp Tian Chan są jeszcze niewykorzystane. Mają one olbrzymie znaczenie na przyszłość dla rozwoju przemysłu w Azji Środkowej.

czać, iż komunikują się ze sobą na krótką odległość. Różne rodzaje mrówek wydają różnej częstotliwości dźwięki, których nasilenie i wysokość również się zmienia.

## Zawodne maszyny do wykrywania kłamstwa

W Stanach Zjednoczonych używane są w niektórych okolicach instrumenty zwane "maszynami do wykrywania kłamstwa". Maszyna taka rejestruje wszelkie drobne zmiany zachodzące w organizmie badanego człowieka w chwili, gdy kłamie. Przez jakiś czas uważano tę maszynę za niezawodną i w niektórych stanach policja chętnie nią

się posługiwała. Ostatnio zostało jednak wykazane, że osobnik dobrze wyćwiczony i panujący nad swymi nerwami, może kłamać bezkarnie, i instrumenty maszyny do wykrywania kłamstwa nie rejestrują charakterystycznych zmian. Charakterystyczne leki uspokajające zażyte przez pacjenta wprowadzają maszyny w błąd.

## 5 tys. szpitali i klinik prywatnych we Francji

W Paryżu zakończył obrady kongres szpitalnictwa prywatnego. W czasie kongresu stwierdzono, iż we Francji istnieje 5.000 szpitali prywatnych i klinik. Rozporządza ona łącznie 200.000 łóżek na ogólną ilość 600.000 łóżek szpitalnych w ogólności. Według oświadczeń złożonych na kongresie, szpitalnictwo prywatne ma wielką rolę do odegrania wobec niemożliwości finansowania według potrzeb szpitalnictwa samorządowego przez państwo. Kongres wypowiedział

się przeciw scaleniu ze szpitalnictwem państwowym, stwierdzając, że obydwa systemy uzupełniają się wzajemnie.

## Seminarium telewizyjne" w Ameryce

Specjaliści telewizyjni zaproszeni na seminarium do Stanów Zjednoczonych z krajów europejskich oraz Japonii, Australii i również z nowych krajów afrykańskich, rozważali na paru tygodniowym kursie uniwersyteckim w Ameryce — dodatnie i ujemne strony użycia telewizji na potrzeby kulturalne, oraz informacyjne poszczególnych narodów.

## Co to jest amulet?

Amulety — są to przedmioty noszone na sobie (łańcuchy, medale, monety, pierścienie itd) celem uchronienia się od złych wpływów (duchów i ludzi). Amulety posiadają bierne (ochronne) w odróżnieniu od Talizmanów, posiadających właściwości

## Lebensraum malutkiej Andory

Andora, małe państwo w Pirenejach, zostało oskarżone o bezprawne rozszerzenie swego terytorium. W prospektach wydanych przez władze Andory i rozdawanych ostatnio na Międzynarodowych Targach w Barcelonie, podano, że powierzchnia tego kraju wynosi 198 mil kwadratowych. Jest to o 7 mil więcej aniżeli Francja i Hiszpania przyznały Andorze na podstawie umowy z 1278 roku. W związku z tym rządy hiszpański i francuski zwróciły się do władz Andory z żądaniem wyjaśnienia sprawy. Zajęcie się nowych terytoriów nie wchodzi, oczywiście, w gre.

Siły zbrojne Andory liczą bowiem w sumie zaledwie 7 żołnierzy. Jest jednak możliwe, że powiększenie terytorium nastąpiło drogą nabycia nowych terenów. Do liczącej 7.000 stałych mieszkańców Andory, przybywają corocznie dziesiątki tysięcy turystów. 97 hoteli, gospód i schronisk górskich, rozporządzających ogółem 3708 łózkami dla turystów, są stałe przepełnione. Nowych z braku odpowiednich placów nie można budować. Stąd podejrzenie, że w nielegalny sposób Andora rozszerza swoje terytorium, jest całkowicie uzasadnione.

## Przeszło 3 miliardy ludzi zamieszkuje ziemi

Liczba ludności naszej ziemi przekroczyła w ubiegłym roku 3 miliardy osób. Według rocznika ONZ, w drugim półroczu 1961 roku było na kuli ziemskiej 3 miliardy 60 milionów osób, czyli o 500 milionów więcej niż w 1950 roku. Przrost ludności świata wyniósł w ub. roku 1,8%.

Liczba ludności naszej ziemi przekroczyła w ubiegłym roku 3 miliardy osób. Według rocznika ONZ, w drugim półroczu 1961 roku było na kuli ziemskiej 3 miliardy 60 milionów osób, czyli o 500 milionów więcej niż w 1950 roku. Przrost ludności świata wyniósł w ub. roku 1,8%.

Obecnie przypada więc 22 osoby na kilometr kwadratowy na kuli ziemskiej, wobec 18 osób dziesięć lat temu.

Najdłużej żyją ludzie w Szwecji: przeciętnie kobiety 75 lat, a mężczyźni 72. Wszędzie na świecie kobiety żyją dłużej niż mężczyźni. Stwierdzono również, że ludzie zamężni żyją dłużej od kawalerów.

Największy przrost zanotowano w Azji. Jednak Europa pozostaje krajem najbardziej zaludnionym: w Holandii przypada 342 osoby na km kw., a w W. Brytanii 303, Belgii 300, Japonii 252 osoby. Malta bije jednak wszelkie rekordy pod tym względem, gdyż przypada tam 1.040 na km kw.

Najczęściej przyczynami zgonów są obecnie choroby serca oraz rak. W krajach rozwiniętych więcej zgonów powodują wypadki drogowe niż gruźlica. Pod tym względem na pierwszym miejscu znajduje się w Europie Austria (27,5% zgonów), a na drugim zachodnie Niemcy (24,8%).

Przeciętnie wypada w świecie 36 urodzin i 18 zgonów na 1.000 mieszkańców (18 urodzin na 1.000 we Francji).

Najwięcej samobójstw jest w Berlinie (34 na 100.000 mieszkańców), na drugim miejscu pod tym względem znajdują się Węgry (24,9 na 100.000 mieszkańców), a później Jazdia, Japonia, Finlandia, Szwajcaria i Szwecja.

czynne (przyciągające) — mające nam przynieść miłość, szczęście i inne podobne przyjemne rzeczy. Pośrednie miejsce między Amuletami i Talizmanami zajmują Maskoty, mające za cel zarówno odwrócić kłeski jak i przyciągać powodzenie.

Wszystko to jednak — jest zwykłym zabobnem.

## DZIAŁ POETYCKI

### NIC WIĘCEJ

Cóż mi zostało? Zwalony dom, zwyciężone życie, podobne snom, i na smentarzu matki mej grób, — ziemia zielona, ziemia najdroższa, błogosławiona słońcem Mazowsza, — i pochód szumnych topól nad Wisłą, gdzie mi na chwilę szczęście zabłysło, gdzie ta, co serce me trzyma w ręce... I już nic więcej? Chyba nic więcej.

Cóż mi zostało? Tęsknić i iść, tulać się — wiatrem porwany liść — i słuchać szumu biblijnych rzek, a we śnie widzieć wiślany brzeg, i walczyć! walczyć! — ale nie we śnie — o ziemię, którą stracił we Wrześniu, o dom zwalony, o zwykłe życie, o grób mej matki do śmierci błąd się i serce złożony w kochane ręce... To mi zostało. Chyba nic więcej.

Władysław Broniewski

### A kiedy będę umierać...

A kiedy będę umierał, skoro umierać mam, tym nie bądź przy tym i nie radź. Już ja potrafię sam.

Ja chcę mieć oczy otwarte i podniesioną skroń, chcę umrzeć ot tak — na pół żartem, a w ręku niech będzie bron.

Niech mi przywieją wiatry brzęczenie dalekich pszczoł, niech Wisłę zobaczę i Tatry, wszystko com kochał i czuł.

Wystarczy, żeby mnie ucził, czyż krótki, serdeczny płacz. Przyjaciele niech przyjdą narzucić na trupa żołnierski płaszcz,

niechaj złożą mnie w ziemię czerstwą tam gdzie padnę — na świecie gdzieś, niechaj wspomną moje żołnierstwo i niepodległą pieśń,

a potem niech idą w pola ojczysty krew przelać z żył. Taka jest moja wola. Połom śpiewał i żył.

Władysław Broniewski

### Objaśnienia

Władysław Broniewski, żołnierz Legionów, komunikujący poeta dwudziestolecia, więzień niedowierzających mu czynów okupantów Polski w 1940, opuścił Rosję w 1942 z armią gen. Andersa i znalazł się w Palestynie, gdzie w 1943 wydał zbiór wierszy "Bagnet na broń" z którego dwa wiersze zamieszczamy powyżej.

## OBRAZ Z U. S. A.

### TELEWIZJA Z NOWEGO ŚWIATA

#### na polu oświatowym i rozrywkowym

niowej Florydzie "lekcji telewizyjnych" na użytek studentów na małej, nawiasowo brytyjskiej wyspiece Bimini, która leży w odległości około sto km od Miami. Z Florydy wysyłane są do szkół w Bimini telewizyjne wykłady, które na początek objęły naukę języka hiszpańskiego na ekranach telewizyjnych, a obecnie również poprzez telewizję prowadzone są klasy dla młodzieży, która zapisana jest na naukę "stenoigrafii telewizyjnej". W szkole na małej wyspie Bimini w eksperymentalnych klasach telewizyjnych kształcą się obecnie ponad trzytysiąc studentów, którzy następnie dostają lepsze zajęcia na Florydzie.

Oświatową telewizję w Stanach Zjednoczonych popierają fundacje, między innymi Fundacja Forda we współpracy z pierwszą tego rodzaju fundacją powołaną do życia w południowej Florydzie.

#### Organizacja i wyniki oświaty telewizyjnej

Porównanie wyników nauki prowadzonej na ekranach telewizyjnych z wynikami osiągniętymi w szkołach, w których wykładał nauczyciele w klasach — wypadły w Ameryce na korzyść — oświaty telewizyjnej! Procentowo wyniki egzaminów w klasach prowadzonych przy użyciu telewizji było o ponad 20 procent lepsze, niż w zwykłych klasach niefilmowych studentów! W klasie telewizyjnej nauki języków obcych były jeszcze lepsze niż innych przedmiotów. Eksperymenty amerykańskie dotychczasowe na polu oświaty telewizyjnej wskazują, iż studenci uczą się szybciej, i zdają łatwiej końcowe egzaminy po przejściu klas telewizyjnych. Przeciętnie lekcja w klasie telewizyjnej ogólnego przedmiotu, lub obcego

języka trwa 20 minut, podczas gdy w klasach dla niefilmowych studentów — lekcja trwa 50 minut.

Telewizja oświatowa w Stanach Zjednoczonych na razie objąć ma główne szkoły elementarne i średnie, ale również już obecnie na niektórych wszechnicach podjęta została próba prowadzenia wykładow przy użyciu ekranów telewizyjnych, jak np. na fakultetach medycyny, oraz w politechnikach przy pracy studentów w klasach wykresów i wyższej matematyki, a także i w dziale elektroniki.

#### Systemy telewizyjne Ameryki i reszty świata

Projekty oświaty telewizyjnej rozprowadzane były obszernie na "seminarium telewizyjnym", odbytym przy udziale przedstawicieli 16 narodów — w wszechnic amerykańskiej Brandels University. Uczestnicy seminarium po wykładach teoretycznych rozcechali się do różnych stacji radio-telewizyjnych na całym obszarze USA od Atlantyku po Kalfornię, by zapoznać się w terenie z metodami amerykańskiej techniki telewizyjnej. Wszyscy uczestnicy seminarium telewizyjnego — przed rozjazdami w teren obserwacyjny TV na kontynencie amerykańskim podejmowanymi byli na przyjęciu wydanym w rezydencji p. F. D. Rooseveltowej, w Hyde Park w stanie nowojorskim.

Zaznaczyć warto, iż objazd ośrodków telewizyjnych w Stanach Zjednoczonych przez specjalistów zagranicznych potrwał ma dwa miesiące, by umożliwić im dokładne bardzo zapoznanie się z systemem pracy konkretnych telewizyjnych w nowym świecie.

Wśród delegatów europejskich na seminarium telewizyjnego do Stanów Zjednoczonych przybyli technicy między innymi z telewizji jugosławijskiej, którzy co wieczór, przez szereg godzin, oglądali programy amerykańskie — przeznaczone na rozrywki — a upstrzone anonsami popularnymi w nowym świecie. Niektórzy uczestnicy seminarium telewizyjnego w Stanach Zjednoczonych z krajów zachodniej Europy wyrazili opinię, iż oświatowa telewizja będzie odgrywała w przyszłości większą rolę, niż telewizja rozrywkowa, i że różnice między systemami telewizyjnymi starego i nowego świata zmniejsza się w następstwie zapoznania się z istotnymi potrzebami telewizyjnymi poszczególnych narodów.

L. L. — ("Narodowiec").

#### Lekcje telewizyjne w szkołach

Większość uczestników "seminarium telewizyjnego" z krajów, które posiadają rozwiniętą telewizję oświatową na użytek młodzieży, wskazywała na doniosłość użycia "lekcji telewizyjnych", które są zarówno przyjemne, budzące zainteresowanie studentów, jak i w świetle ujawnionych statystyk — dają rezultaty jak i w świetle ujawnionych statystyk — dają rezultaty znacznie nader dobre, np. telewizja szkolna jest obecnie bardzo już szeroko stosowaną na rozległym kontynencie australijskim, gdzie szkoły położone daleko od miejskich ośrodków cywilizacyjnych — regularnie obsługiwane są przez oświatowe "klasy telewizyjne". Podobny eksperyment został pomyślnie przeprowadzony w Stanach Zjednoczonych w postaci zorganizowania z telewizyjnych stacji nadawczych w pod-







# Festiwal Folklorystyczny

Wielki Festiwal Folklorystyczny Grupa Polsko-Brazylijskich odbędzie się od 29-XII do 31-XII-1962 r., w stołecznym Parany — Kurytybie, w sali Towarzystwa União Juventus. Realizację tego Festiwalu podjęto z inicjatywą "Młodego Mazowsza", które chcąc uczcić 3-roczyznę swego założenia, zaprosiło do siebie na wspólny obchód też rocznicy takie zespoły jak: Zespół Teatralny z Araukarii, Teatr Dziecięcy p. Janiny Urban z Kurytyby, Zespół Teatralny z Arapongas, Orkiestra Wiejska z Catanduva, Zespół wokalnno-muzyczny z Guajuviry, Zespół pieśni i tańca z Ponta Grossy, Zespół pieśni i tańca z Irati. Równocześnie wystawione zostaną na scenie przepiękne "Bielijem" (Jasełka), pióra E. Rydya w reżyserii p. L. Cegielkowskiego. Będą także wyświetlone filmy polskie. Kończącym punktem zaś będzie galowy występ "Młodego Mazowsza" pod dyrykcją ks. prof. Józefa Zająca oraz p. Haliny Marciniowskiej.

Zespół "Młodego Mazowsza" pod kierownictwem swego prezesa p. Rizia Wachowicza przygotowuje bardzo starannie program obchodu 3-roczyznicy powstania Polskiej Grupy Folklorystycznej, którego ukoronowaniem będzie wielki bal Sylwestrowy.

Tą drogą zapraszamy całą Polonię Paranańską, by gremialnie wzięła udział w Festiwalu Polsko-Brazylijskich Grup Folklorystycznych.

Wszystkich witając będziemy z gorącym i otwartym sercem w salonie Towarzystwa União Juventus w Kurytybie przy ulicy Carlos de Carvalho nr. 575.

Uczestnicząc w tym Festiwalu, damy moralne poparcie wysiłkom różnych Grup, by podtrzymać i rozwinąć tradycję i kulturę polskobrazylijską, a równocześnie zobaczyć na własne oczy i ocenić dorobek naszych zespołów pieśni, tańca i sceny, zespołów rozsiąanych po całej Paranie.

**Jan Kaniak.**

Brzytwy — Maszyny — Nożyczki do strzyżenia — Perfumerie — Wyroby stalowe — Artykuły skórzane — Pilhas — Focos — Lanternas.

Florecki — Rua do Rosário 66 Curitiba

## ZAWIADOMIENIE

Dr. S. Felix Werpachowski, chirurg dentysta, zawiadamia swoją klientelę, przyjaciół i znajomych, że już rozpoczął regularną pracę w swym konsultorium pod adresem i w swej prywatnej rezydencji.

Uważa za stosowne wytymaczyć powód powyższego zawiadomienia.

Jako że z powodu raptownej choroby i poddaniu się poważnej operacji, przerwał na półtora miesiąca swoją fachową pracę, będąc zmuszony zamknąć swoje konsultorium na ten czas, co spowodowało rozproszenie klienteli.

Uważam więc, że stosowne, tą drogą zawiadomić moją zącą klientelę, oraz mych przyjaciół i znajomych, że już jestem do ich dyspozycji i pracuję w tym konsultorium, pod adresem poniżej podanym. Z góry dziękuję za wizyty.

Konsultorium: Ed. Brasilho Moura, rua Cândido Lopes, nr. 205 — 7.º and. — Conj. 77.

Rezydencja: Rua Major França Gomes, esq. Curupaity, nr. 781 — Vila Carmela Dutra — Santa Quitéria.

## CO TO JEST TALENT?

Talent — to pięknie brzmiące słowo, mające pełno czaru i uroku w sobie... kryje niejedne tajemnice.

Przyciąga wielkich i małych, budzi podziw i zazdrość nawet. Talent — to zdolność do wykonywania czegoś z precyzją, wdziękiem i subtelnością, ponad miarę.

Talenty spotykamy w muzyce, malarstwie, poezji, tańcach, w twórczości, w odzwierciedlaniu czegoś już dokonanego, a nawet w administracji i finansach.

Talenty mogą być wrodzone i nabyte. Każdy człowiek przychodzący na świat przynosi z sobą w mniejszym lub większym stopniu talent. Jeżeli go pielęgnuje i poprawia, to taka jednostka wnet wyrosta ponad tłum.

Z talentami łączą się dzienne zjawiska, zjawiska zbiorowe, które w całym społeczeństwie zamierzają na jakiś czas, albo na zawsze. Jeżeli zamrze tylko jedna gałąź, to społeczeństwo to żyje przez jakiś czas dalej, ale jedna gałąź uschnięta za sobą pociąga zanik innych gałęzi i cały pień próchnieje.

W tej chwili chciałbym mówić o talentach odzwierciedlających — o sztuce teatralnej. Każda grupa artystów przyjeżdżająca na występy do Kurytyby, żali się na niesłychaną obojętność mieszkańców tego miasta, do żywego słowa na scenie, dla kultu sztuki teatralnej. Ten objaw dla mnie jest niezrozumiały. Że martwością objęła jeszcze świeże odłamy narodowości, to nie dziwota, bo przeżywa ona naturalną metamorfozę asymilacji i wrastania do tej ziemi, ale dlaczego społeczeństwo rodzennie brazylijskie popadło w odrętwienie dla kultury teatralnej?...

Czyby radio i telewizja pozabawiły go gustu i czasu? Nie wierzę w tak niekorzystną zamianę, ale podejrzewam, że prawie każdy mieszkaniec "sądzi" się jak może i przyłącza na dachu antenę "rogala" poto, aby sąsiedzi widzieli, że go stać na telewizję. Na dobitkę —

## Lekarze:

**DR. EDWIN TEMPSKI**

Praktykował w szpitalach w Polsce.  
Przyjmuje od godz. 8-9ej do 12-3ej.  
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230, - Fone: 4-5921 CURITIBA - PARANA

**DR. GABRIEL NOWICKI**

Dyplom Uniwersytetu Paryskiego Były Profesor Uniw. Paryskiego Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmacia Steinfeld, Pr. Tiradentes 530, od godz. 9 - 13. - Rez.: Carlos de Carvalho 360, od godz. 15 - 17. Choroby ogólnie. Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

**DR. LUDWIK RYDYGIER**

Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, F.M.S.H. Choroby książki odchodzące, Hemoroidy, Fistuly i t. p.  
Kons.: R. José Benfiação 110. Przyjmuje od 10-11ej do 11-30ej i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494.  
Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri, - Telefon: 4-5473.

**VARIZES - MICROVARIZES**

Pernas inchadas - Ulcerações - Pesadas - Doloridas - Com coesão de causa varicosa - e hemorroidas tratamento rápido sem operação.

**DR. MENDES ARAUJO**

Specialista nas doenças do reto e aparelho digestivo gastrite - Ulcera do estômago duodeno - Prisão de ventre colite - Tratamento direto do intestino na disenteria amebiana - Rua Dr. Murici, 439, 5.º andar. - Fone: 4-0268 - das 9 às 12 e das 15 às 17 horas.

**DR. ST. BEMBEN**

Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, watołby i wewnetrzne.

Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w II, III i V od 9 - 12 i od 15.30 - 18.30; w VI i VII od 16 - 19.  
Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA - Telefon: 4-2644

**Dr. J. A. DOBROWOLSKI**

Lekarz chirurg — Choroby kobiece — Klinika ogólna.  
Kons.: Praça Tiradentes, 372.  
Rez.: Rua Treze de Maio, 878. Telefon: — 4-6330  
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

## DR. KOSSOBUDZKI

**KLINIKA LEKARSKA — CHIRURGIA**  
Przyjmuje od 9-11ej i od 14-17ej w CASA DE SAUDE SAO FRANCISCO ul. São Francisco Nr. 147 — Telefon: 45440  
Rez.: Visc. do Rio Branco 1189 — Tel.: 4-3776 - Kurytyba

## Adwokaci:

**DR. LUCJAN KASPRZAK**

Praca Osório, 45, 1.º and. 105. Złatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizację.

MÓWI SIĘ PO POLSKU

**DR. EDWARD ŻELAK**

Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentarzę.

Rua Emiliano Peretta n° 10 4.º piętro - Coni. 404 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinca Cabral. - Telefon 4-0278 CURITIBA

**DR. PAWEŁ FILIPAK — FELIKS GOLAS**

Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar - CURITIBA - PARANA  
Przeprowadza sprawy adwokackie oraz prowadzi się Rachunkowość (Guarda-Livros). Przyjmuje się od godz. 9 do 12 i od 14 do 18.30. W sobotę od 9 do 12. Władają językiem polskim.

## Dentyści:

**DR. WINCENY FLENIK**

Godziny przyjęć: od 8 - 11 i od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba.

**DR. B. SIELSKI**

Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8.º andar, sala 81, przyjmuje we wtorki, czwartki i w soboty od 9 - 11, i od 2 - 7, a przy Rua Paulo Graesser 200, w środy i w piątki od 2-11 do 9-11.

## Casa 3 "B" Casa Pavão

**RIPOLITA DOPIERALSKIEGO**  
Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kobiet i dzieci  
PO CENACH FABRYCZYNYCH — ATACADO E VAREJO.  
RUA RIACHUELO, 308 RUA MAL. FLORIANO, 511

## Retificadora BRASPOL LTDA.


Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robotą gwarantowaną i szybko. — CENY PRZYSTEPNE.  
Rua Marechal Floriano 1773 — Fone: — 4-2635 / CURITIBA — PARANA

## CASA SAITO LIMITADA

NAWOZY — MASZyny — MOTORY POMPY — TRAKTORY NASIONA I WSKELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE  
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 — C. P. 980  
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910.

KURYTYBA — PARANA  
PROSIE O KATALOGI I INFORMACJE  
Firma chce zadowolnić swoich klientów pod każdym względem

**CARL R. RAEDER**  
ZEGARKI  
OKULARY  
BIZUTERIA  
Rua Riachuelo, 147 CURITIBA



## Casa de Móveis BONI

Aguarda a sua visita — sem compromisso — à loja estufados os mais modernos de fabricação — dos afapara conhecer os melhores móveis de pinho e móveis estufados os mais modernos de fabricação dos afamados

**IRMAOS BONISZEWSKI LTDA.**

Os revendedores de móveis estufados poderão dirigir-se diretamente à fábrica dos Irmãos Boniszewski Ltda. em Curitiba, à Rua Júlia Wanderley, Nr. 1640.

**FARTUSZKI - PŁOTNA - "MALHAS" - PONCZOCHY - REZNIKI - KOSZULE** — Najniższe ceny w mieście!  
Przed zakupem prosimy zbadać ceny w

**Casa Hoffmann**  
Skład i Fabryka: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawniej Praça da Ordem) — Fone: 4-1698 — CURITIBA

## PACZKI PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najlepiej, najszybciej, najdogodniej, z dostawą do domu,

WSZYSTKIE PACZKI BEZ CLA.

Paczki żywnościowe wg. katalogu PEKAO. Materiały eksportowe 100% wełny. Paczki prezentowe dla Pań, Epantów i Dzieci. Paczki upominkowe, ślubne i do Komunii Świętej. PACZKI na Święta Bożego Narodzenia  
N.º 41 \$ 13,00 i N.º 45 \$ 17,00

Świeże owoce do Polski przez PEKAO  
Paczki zawierające pomarańcze i cytryny w cenie od \$ 5.00 — do \$ 10.50

Paczki "DO WYBORU - SKUP", za które Odbiorca otrzymuje gotówkę do domu, albo wybiera najkorzystniejsze dla niego towary.

PEKAO posiada we wszystkich Oddziałach w Kraju bogato zaopatrzone składy w najnowocześniejsze LEKARSTWA AMERYKANSKIE  
CENTRALA PEKAO w WARSZAWIE i 11 Oddziałów szybko wykonują Wasze zlecenia.

Po informację i katalogi zwracając się do:

PRZEDSTAWICIELKI PEKAO New York, Pani HALINY BERGMAN, S. Paulo, Cx. p. 5127. Tel.: 52-87-29.

WYSLIJCIE JESZCZE DZISIAJ DO POLSKI

## PACZKĘ PEKAO LUB ZLECENIE DO WYBORU

zawsze na czasie zawsze pożądanę

NOWE CENNIKI

NA ZADANIE PRZESYLAJĄ MIJSCOWI PRZEDSTAWICIELE LUB

## PEKAO TRADING CORPORATION

25 BROAD STREET

NEW YORK 4, N. Y.

Roman Wachowicz.

Śluchajcie audycji polskiej "Orzeł Biały" w Maringá, nadawanej przez Rádio Cultura ZY-23, każdego niedzieli, o godzinie 9.30 rano. Audycja jest prowadzona przez PP. Franciszka Hreczyńskiego i Mieczysława Wojsa.



# BRASIL EM 5 MINUTOS

★ **DISTRITO FEDERAL** — Brasília — Krue: "não se permitirão golpes contra as instituições" — O ministro da Guerra disse que "o governo não permitirá de maneira alguma que os semeadores de intrigas, seja da esquerda ou da direita, conduzam o País a um abismo através de tentativas de golpe contra as instituições constituídas".

★ **PARANÁ** — Curitiba — O Paraná eliminou Santa Catarina. — No segundo encontro válido pelo Campeonato Brasileiro de Futebol, o onze paranaense eliminou a seleção catarinense pelo escore de 3 x 0. O próximo adversário será Goiás ou Bahia.

★ **S. PAULO** — S. Paulo — O Santos é tricampeão paulista. — Ao derrotar o São Paulo F.C. por 5 x 2, o quadro do Santos F.C. sagrou-se tricampeão paulista. Tiveram destacada atuação os jogadores: Pelé, Coutinho e Dorval.

★ **S. PAULO** — Santos — Iniciadas as comemorações da Semana da Marinha — Foram iniciadas as solenidades e os festejos comemorativos da Semana da Marinha, que se prolongará até o dia 13. Dia de Tamandaré, patrono da Marinha.

★ **GUANABARA** — Rio — Há 1.434 cursos superiores em todo o País — Totalizam 1.434 os cursos de ensino superior no País, conforme informações do Serviço de Estatística da Educação e Cultura. Cerca de 1.343 cursos correspondem a cursos de graduação e, 91, a de pós-graduação, liderando o pri-

meiro grupo o ramo de física, ciências e letras, com 742 cursos em funcionamento, enquanto o artístico conta com 109 e o de engenharia com 93.

Em plano inferior, aparecem os ramos de Ciências Econômicas, Contábeis e Atuarias, com 81 cursos; os de Direito, com 59 e os de Enfermagem, com 40. Os cursos de Odontologia elevaram-se para 37. Ainda temos: cursos de Serviço Social, 30; Medicina, 31; Farmácia, 72; Agronomia, 15; Jornalismo, 14; Administração Pública e Privada, 9; Arquitetura, 9; Biblioteconomia, 9; Educação Física, 8; Veterinária, 8.

★ **GUANABARA** — Rio — O Gabinete renunciaria Até 10 de janeiro — O sr. João Goulart assegurou ao governador Magalhães Pinto que a 10 de janeiro todo o gabinete renunciaria, deixando-o com as mãos livres para compor o novo gabinete a ser submetido apenas formalmente à Câmara, mas que já terá o sentido político de um verdadeiro Ministério presidencialista.

★ **Rio** — O Banco do Brasil adquirirá o trigo paranaense — O Banco do Brasil aplicará um bilhão e quinhentos milhões de cruzeiros, na aquisição de trigo paranaense. Inicialmente será feito o levantamento do trigo estrangeiro existente no Paraná.

A previsão da produção de trigo nacional comercial é de 300 mil toneladas, sendo que o Paraná entra com pouco mais de 10%.



★ **Curitiba** — A Universidade do Paraná faz 50 anos dia 19 — A Universidade do Paraná, a mais antiga do Brasil, comemorará no dia 19, o cinquentenário de fundação. Em rebojo pelo meio século de atividades

da Universidade, promoveram-se este ano, em Curitiba, diversas reuniões de âmbito nacional.

Não há nenhuma utilidade, ou instrumento de conforto criado pelo homem, que exprima tanto o nível de vida atingido pelo indivíduo como o automóvel. Pois, o "carro da família" é a primeira coisa que ele compra, logo que seu nível de salário ou rendimento já lhe permitiu comprar a geladeira, o rádio, a eletrola, o aparelho de TV e outros aparelhos domésticos.

Todos sabem que os comunistas, invertendo a ordem humana das coisas, procuram dizer que o mais importante não é a liberdade, mas o bem-estar econômico do cidadão.

Pois bem. Estes números sobre a existência de automóveis no mundo provam, de modo claro e irresponsível, que os povos dos países comunistas, além de perderem o bem supremo da liberdade, vivem nas mais atrasadas condições de conforto e nível de vida.

7 milhões de venezuelanos têm 7 vezes mais carros que os 700 milhões de "felizes" chineses comunistas.

# SAFRA PROMISSORA

Depois de diversas safras fracassadas, teremos no corrente ano, ao que tudo indica, satisfatória colheita de trigo. Infilu para isso, de forma determinante e mesmo exclusiva, o comportamento climatológico, pois não houve excesso de chuvas, tivemos um inverno frio e com sucessivas geadas (que chegaram a ocorrer até fins de outubro) e uma primavera com fortes ventos, fatores que, conjugados, fazem com que o ciclo vegetativo do trigo se processe em boas condições sanitárias. A situação da lavoura triticícola rio-grandense era a seguinte: depois de quase atingirmos a um milhão de toneladas, a produção baixou para pouco mais de 100 mil toneladas. No corrente ano, é possível que se colha cerca de 300 mil toneladas. Caso as condições climatológicas reproduzam o comportamento apresentado no corrente ano, nas próximas safras, teremos o ressurgimento da cultura do trigo no nosso meio, o que inegavelmente seria um bem, mas é muito problemático que tal venha a ocorrer, pois o nosso clima se caracteriza pela instabilidade, sem que as diversas estações se apresentem nitidamente marcadas. Não é lícito esperar, entretanto, que se verifique, desde logo, nova corrida rumo à produção de trigo, pois a situação dos que não abandonam essa cultura é de moratória perante o Banco do Brasil. Os que à ela volta-

rem será naturalmente com muitas cautelas, a fim de que não se repitam os prejuízos e dissabores que já experimentaram. De qualquer maneira, o momento é auspicioso para a produção triticícola, que já se considerava irremediavelmente condenada, servindo ainda para demonstrar que, nessa cultura, as condições do clima e do regime de chuva são os fatores realmente decisivos, ficando na dependência da aplicação técnica e da assistência financeira a outra parte, ou seja, a que pode ser controlada pela mão do homem. Ainda não houve, no caso da promissora safra de trigo que se avizinha, uma vitória da genética, criando novos tipos de sementes, com resistência às pragas que surgiram nos últimos anos (ceptória, giberela, etc.). As sementes cultivadas foram as mesmas que nos anos anteriores não resistiam àqueles pragas, só não se repetindo os prejuízos porque as condições do tempo não o permitiram. Resta saber se vale a pena estimular a produção triticícola, em larga escala, antes de obter-se sementes selecionadas capazes de resistir ao ataque das pragas, que este ano não se manifestaram apenas porque as condições do tempo foram adversas à sua proliferação. Parece ser essa a questão.

(Folha da Tarde)

# Os produtores de batatas de Araucária — apelam ao Secretário da Agricultura

A calamitosa situação dos produtores de batatinha, da safra 1962-1963, pela primeira vez na história apelam aos poderes competentes para tomarem as devidas providências, a saber: sejam fixados imediatamente os preços mínimos para safra 1962-1963, nunca abaixo de Cr\$ 1.200,00 por sacco de 60 quilos; que este mínimo seja garantido aos produtores através da Carteira Agrícola do Banco do Brasil; a fim de que a batatinha não venha a apodrecer, seja providenciada imediatamente a sua exportação aos centros de consumo, principalmente

para o Nordeste Brasileiro, por meios rápidos para evitar a deterioração do produto.

Outrossim, os produtores de batatinha de Araucária sugerem ainda: a construção de armazéns, ou aproveitamento de armazéns particulares alugados, como tem feito o IBC para armazenar o Café; criação de um Órgão — espécie de Instituto da Batatinha que ia regulamentar a produção da mesma e finalmente — a construção de frigoríficos de batatinha e a sua industrialização em forma de "Féculas" ou "Flocos".

# QUE É QUE VOCÊ DIZ SOBRE ISTO?

## O AUTOMÓVEL, A LIBERDADE E O BEM-ESTAR

Os 4 milhões de bolivianos (considerados entre os povos mais pobres do mundo livre) têm mais automóveis (13 000) que os 14 milhões de habitantes da România, uma das "estrélas" do mundo comunista e onde há apenas 10 000 carros.

1 carro para cada 1.000 habitantes do mundo comunista.

1 carro para cada 135 habitantes da Alemanha comunista.

1 carro para cada 11 habitantes da Alemanha Ocidental (livre).

Além de serem livres, os 72 milhões de brasileiros já têm tantos automóveis (650 000) quanto os 200 milhões de habitantes da Rússia ("Paraiso") comunista — e têm 20 vezes mais automóveis que os "felizes" 700 milhões de chineses vermelhos!

Bloco Comunista	1.220.000
Ásia	1.546.000
África	1.782.000
Oceania	2.620.000
Eur. Ocidental	22.332.000
Américas	68.058.000

★ Os 7 milhões de habitantes da Suécia têm tantos carros quanto todos os seres subjugados — mais de um bilhão — do mundo comunista.

★ Os 10 milhões de austríacos, com 2.020.000 automóveis, têm meio milhão de carros a mais que os mais de um bilhão de seres subjugados das nações comunistas.

★ Menos de 18 milhões de canadenses têm mais do triplo de carros (4.000.000) do que mais de um bilhão de seres subjugados pelo comunismo.

★ Os 45 milhões de franceses têm 4 vezes mais carros que todo o bilhão e pouco de

# EM 5 MINUTOS

● **ISRAEL** — Jerusalém — Não podem ser cidadãos de Israel os judeus convertidos — A Corte Suprema de Israel decidiu que um judeu que se converter a outra religião que não a judaica perde a sua cidadania no sentido nacional israelita da palavra. Entendeu a corte que um monge católico, filho de hebreus, não tem direito automático à cidadania israelita, de acordo com a "Lei de Regresso", que estabelece que "todo judeu tem o direito de retornar a este país como imigrante".

● **TANGANICA** — Deresa — Salaam — Tanganica torna-se independente — No dia 3 Tanganica se converteu de uma monarquia sob a égide da soberania britânica Elizabeth II, em uma República independente. O seu primeiro presidente será o líder africano Julius Myerere.

● **ALGERIA** — Argel — Ben Bella anuncia a eliminação de bandos insurretos — O primeiro-ministro Ahmed Ben Bella anunciou em discurso pronunciado no Parlamento, que o governo eliminou os bandos de insurretos que ameaçavam o Estado argelino. "Os bandos" declarou Ben Bella — foram desmantelados e seus líderes detidos em Argel, Orã, Mostaganem, Tiart e Constantina".

● **ARGENTINA** — Buenos Aires — Bormann teria morrido em 1950 — Martin Bormann, ex-lugar-tenente e suposto sucessor de Hitler, que desapareceu misteriosamente de Berlim em chamas no momento em que o "Fuehrer" se suicidou em 1945, faleceu no dia 15 de fevereiro de 1959, em consequência de um cancer generalizado em Assunção, Paraguai, depois de viver 14 anos na clandestinidade.

Esta revelação foi feita agora à agência "France-Press", de fonte absolutamente segura que deseja conservar o anonimato.

● **MEXICO** — México — A População de Cidade do México — A população do Distrito Federal aumentou em meio milhão de pessoas nos últimos vinte e quatro meses, segundo se informou hoje. O Departamento de Es-

tatísticas anunciou que a população atual desta cidade e seus arredores é de 5.544.000 habitantes.

● **BORNEO** — Singapura — Irrompeu uma revolução — Violenta rebelião contra o governo, cujos objetivos não foram imediatamente determinados, irrompeu na região petrolífera de Borneo sultano do norte de Borneo. Os rebeldes, bem armados, apoderaram-se das cidades petrolíferas de Seria e Kuala Belai — profetizando britânicos — e estão atacando outras localidades vizinhas as quais o povoado de Panaga. Reforços britânicos foram imediatamente mobilizados para sufocar a rebelião, a qual, segundo se estima, conta com o apoio de um país estrangeiro.

● **FRANÇA** — Paris — Instalada nova Assembleia Nacional; formalizado o segundo governo Pompidou — A instalação solene da nova Assembleia Nacional francesa, integrada por 48 deputados, deu-se em sessão presidida pelo conego E. Kennedy independente de direita, da qualidade de decano da Câmara dos Deputados.

● **EUÁ** — Washington — Kennedy doa seu salário a obras de caridade — O presidente John Kennedy, dos Estados Unidos, está doando seu salário integral, de 100.000 dólares anuais, para diversas obras de caridade.

Já no ano passado, entregou todos os seus proventos como presidente da República, a seis obras de caridade. Aliás, desde que foi senador, Kennedy sempre doou seu proventos às obras assistenciais.

— Olha só... Ele tem 38 anos e ela 20 e estão comprometidos. O que acha disso? — Bem, agora a diferença não é muita. Mas, quando ela tiver 40 e ele 70 anos assim... — Parece-me (dia o juiz ao acusado) que há 20 anos o senhor não faz outra coisa senão comparecer à minha presença. — O que poderá fazer o senhor juiz, se o senhor não é nunca promovido? — Uma senhora, querendo comprar um par de sapatos de pele de cobra, indagou: eles são impermeáveis? — Mas, certamente, minha senhora (esclarece o cavalheiro). Isto é pele de sucuri (cobra) vivo nos rios, como a senhora naturalmente sabe. Se a pele não fosse impermeável, a cobra morreria afogada.

# Rir é o melhor Remédio

— Olha só... Ele tem 38 anos e ela 20 e estão comprometidos. O que acha disso?

— Bem, agora a diferença não é muita. Mas, quando ela tiver 40 e ele 70 anos assim...

— Parece-me (dia o juiz ao acusado) que há 20 anos o senhor não faz outra coisa senão comparecer à minha presença.

— O que poderá fazer o senhor juiz, se o senhor não é nunca promovido?

— Uma senhora, querendo comprar um par de sapatos de pele de cobra, indagou: eles são impermeáveis?

— Mas, certamente, minha senhora (esclarece o cavalheiro). Isto é pele de sucuri (cobra) vivo nos rios, como a senhora naturalmente sabe. Se a pele não fosse impermeável, a cobra morreria afogada.

**Sociedade União Juventus**  
MÊS DE DEZEMBRO DE 1962

Dia 25 — 15,00 horas — Festa Infantil.  
Dia 29 — 19,30 horas — Apresentação de todos os Grupos Teatrais, Corais e Folclóricos do Paraná, em homenagem ao 3.º aniversário do Grupo Folclórico Polonês.

Dia 30 — 10,00 horas — Missa em ação de Graças na Igreja de São Vicente de Paulo.  
20,00 horas — Grandioso espetáculo: "Bellefleur" ("Jaselska").

Dia 31 — 23,00 horas — Baile de São Silvestre.  
Rizko Wachowicz  
Diretor Social